

Dzisiejszy numer kosztuje tak zwykle 20 groszy.

Kat. pocz. opt. ryez.

Numer zawiera 7 stron druku.

Wydanie: F

Cena numeru
w Krakowie: **20 gr.**
na prowincji

ILUSTROWANY

PRENUMERATA WYNOŚI
W Krakowie Des. odnośnienia zł 6-
W Krakowie z odnośnieniem zł 6-60
Na prowincji zł 6-60
Zagranicą zł 12-

KURIER CODZIENNY

Rekopisów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: Marian Dąbrowski.

Naczelny Redaktor przyjmuje
w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

Telefony 1196 3543 4456
Dla rozmów międzymiast Redakcji 3292

Kraków, ul. Basztowa L. 18.

Konto czekowe Nr 140.725 (Warszawa), 400.200 (Kraków)
Konto tyrowe: Ziemski Bank Kredytowy - Kraków

Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefonu Nr. 234-65 i 70-21 - w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefonu Nr. 17-22,
w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefonu Nr. 23-78 - we LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

Rok XVII.

Kraków, poniedziałek 17 maja 1926.

Nr. 134.



Będziesz modną

i elegancką, wybierając odpowiednią dla siebie fryzurę. Dobrze zastosowana fryzura musi być jak najstaranniej pielęgnowana. **Środek Elida** czyni włosy miękkimi jak jedwab, nadaje im giętkość oraz dyskretny zapach i połysk. Do następnego mycia głowy użyj tylko niezawierającego **sody Shampoo**

Fabryki Pralniczych Maszyn
wyci S. A. w Irzabini / Wyroby
perfumeryjne 118 ca.

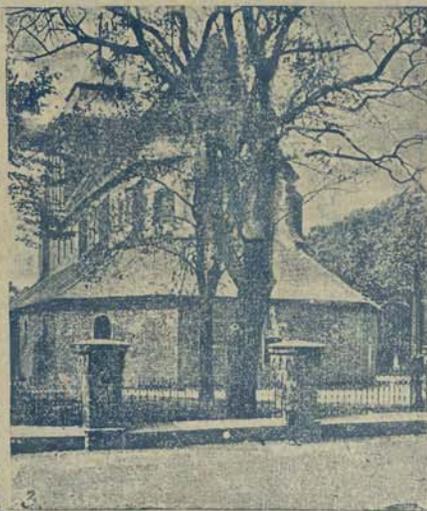
Proszę mi nadesłać bezpłatnie
jedną oryginalną paczkę
SHAMPOONU ELIDA

Nazwisko: _____

Adres: _____

Wypełniony powyższy kupon prosimy
nadsłać na pocztówkę i nam nadesłać.

ELIDA



W 25-tą rocznicę męki dzieci polskich we Wrześni.

Rycina nasza przedstawia:

- 1) Dom przy ul. Kościelnej we Wrześni, gdzie mieściła się dawniej szkoła katolicka i gdzie nauczycielstwo pruskie katowało dzieci polskie.
- 2) Pomnik, wystawiony we Wrześni na pamiątkę oswobodzenia tego miasta z pod niewoli pruskiej.
- 3) Stary kościół farny we Wrześni.

(Patrz artykuł na str. 5-tej)

P. Bartel tworzy przejściowy rząd urzędniczy.

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 maja. (Wir). Do Warszawy przesyłały się dzisiaj pierwsze wiadomości o czynności Prez. Stanisława Wojciechowskiego i dymisji gabinetu Witosa o godz. 5:30 rano.

Dymisję rządu Witosa przyjął marszałek Rataj.

Korespondent Warsz. udał się natychmiast do gmachu sejmowego, gdzie się dowiedział, że marsz. Rataj odbywa konferencję z przedstawicielami stronnictw, z którymi zdołał się skomunikować.

Jednocześnie dowiedział się Warsz. korespondent, że oczekiwane jest przytoczenie Marsz. Piłsudskiego.

O godz. 6:15 korespondent Warsz. odbył konferencję z marsz. Ratajem, który udzielił mu zawartych w komunikacie oficjalnym wypowiedzi o wypadkach w nocy, w których wziął osobiste udział, jako marszałek Sejmu.

Komunikat marsz. Rataja korespondent Warsz. przekazał do użytku Polskiej Agencji Telegraficznej z uwagi na to, że władze wojskowe nie pozwoliły jeszcze na otwarcie prywatnych rozmów telefonicznych.

Z komunikatu marsz. Rataja wynikało, że z momentem rezygnacji Prez. Stanisława Wojciechowskiego z urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej sprawowanie tego urzędu przeszło automatycznie na marszałka Sejmu, który jednocześnie postanowił niezależnie przez b. Prezydenta p. Wojciechowskiego, dymisję gabinetu p. Witosa przyjąć i mianować rząd nowy.

Próby sformowania nowego rządu.

Następne konferencje p. marszałka Rataja w nowym jego charakterze odbyły się z pos. Bartlem, wicemarsz. Dębalskim, Niedziałkowskim.

Były one echem instancji Marsz. Piłsudskiego, aby zapoczątkować rząd porozumienia z wyjątkiem ekstranej prawicy, zrazu na czele którego stanąłby ewentualnie p. Dębalski.

O godz. 8:30 przybył do gmachu sejmowego Marszałek Piłsudski w towarzystwie adw. por. Galińskiego i odbył z marsz. Ratajem dwugodzinną konferencję na temat charakteru przyszłego rządu.

Pierwsze wiadomości, jakie się o konferencji przesyłały na zewnątrz, donosiły, że na czele rządu ma stanąć prof. Bartel, były minister kolei, obecny prezes Klubu Pracy.

Według przyporządk. zgłoszonych przez pos. Niedziałkowskiego, jako przedstawicieli P. P. S., w gabinecie nie miały być reprezentowane stronnictwa Z. L. N. i N. P. R. Ten ostatni rzeczy trwał do godz. 11 przed południem, następnie p. Bartel odbył konferencję i poczynił zabiegi o utworzenie rządu. Wy-

mieniano jako kandydatury Słirzyńskiego, Ziemięckiego na tektę min. pracy. Zwrócić również uwagę rozmowy, jakie się odbyły z posłami Romockim, Bitnerem, Niedziałkowskim, Żaluską (Z. L. N.) i Płacińskim (Z. L. N.).

Prace jednak marsz. Rataja domwały z tego powodu pewnej zwłoki, gdyż nagle na lewicy zaczęły się formułować głosy protestu przeciwko dopuszczeniu do udziału w gabinecie wszystkich stronnictw, jakie brały udział w gabinecie p. Witosa.

Krażliwy nawet następujące listy gabinetów:

Godzina 1:45 popołudniu na skutek pełnomocnictw, jakie otrzymał pos. Bartel i na skutek konferencji, jakie przeprowadził z kandydatami, uchodziło za rzecz pewną, że premjostwo otrzyma Bartel, sprawy wojskowe marszałek Piłsudski, sprawy zagraniczne — Słirzyński z tym, że obejmie ją tęgi bardzo chętnie, sprawy wewnętrzne Raczkiewicz, wraza — Jurkiewicz, oświata — naczylnik wydziału seminarjalnego Radwan, sprawiedliwość — Makowski, przemysł i handel — dr. Gliwiec, skarż — wiceminister Czechowicz. Pozostałe kandydatury nie zostały ustalane.

Nastomiast o godzinie 2:20 ukazało się nadzwyczajne wydanie „Robotnika”, który przedstawił skład gabinetu w sposób następujący: premjer i minister kolei Bartel, sprawy wewnętrzne wojewódzki postniński Bułski, sprawy zagraniczne Słirzyński, sprawiedliwość Makowski, wraza — wobec krępowanej odnowy P. P. S. wraza, oświata Dębalski (Piast), skarż Czechowicz, rolnictwo Raczyński, roboty publiczne Romocki (Ch. D.).

Żądania P. P. S.

Na godz. 12 został zwołany Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S., któremu przypadło w udziale sformułowanie stanowiska całej lewicy.

Uchwalił C. K. W. P. P. S. zapadły pod przewodnictwem pos. Daszyńskiego. P. P. S. w dzisiejszej sytuacji wysuwa następujące żądania:

- 1) Natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i Senatu.
- 2) Prezydentem Rzeczypospolitej powinien zostać Marszałek Józef Piłsudski.
- 3) Powinien być utworzony rząd robotniczo-włościański (?) bez udziału partii, popierających rząd Witosa.
- 4) Musi nastąpić zmiana polityki byłych rządów wobec mniejszości narodowych.
- 5) W piątym punkcie domaga się C. K. W. P. P. S. ukarania szeregu osób piastujących urzędy państwowe, a zwłaszcza byłych ministrów: Kucharzkiego, Witosa, Kiernika, Oświeckiego, Zdzisławskiego, Korfańskiego i Mośczeńskiego dyr. pocz. i telegrafów.

Stanowisko, jakie zajęła P. P. S., udaremniło

wszelkie trudy tworzenia gabinetu, mającego mieć oparcie na jakikolwiek partiach sejmowych. Wobec tego nie pozostało nic innego, jak powołanie do stera gabinetu urzędniczego, a p. Bartelem na czele. Praca nad utworzeniem takiego gabinetu uległa bardzo naturalnej zwłoka.

Zarówno marszałek Rataj, jak i poseł Bartel, wczepiani nieustająca praca nocy ubiegłej, zmęczeni zostali poprostu snem, i dalsze tworzenie gabinetu zostało odłożone do godzin wieczornych.

Komunikat „Wyzwolenia”

Analogiczne stanowisko do stanowiska P. P. S. zajęło także „Wyzwolenie”.

W komunikacie swoim klub ten pisze, że „krwawy wysiłek armji pod wodzą Marszałka Piłsudskiego, nie może być zamarnowany i nie mogą być zawiedzione nadzieje ludu pracującego obudzone tym czynem”.

Klub Wyzwolenia — brzmi dalej komunikat —: 1) uważa natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i Senatu i zarządzenie nowych wyborów za konieczne wstępne warunki dla rozważania możliwości udziału stronnictwa w rządzie; 2) uważa za konieczne utworzenie rządu o charakterze wyraźnie lewicowym, społecznie-radykalnym. Wobec tego stronnictwo „Wyzwolenie” oświadcza, że odmówi swego udziału i poparcia jakimkolwiek rządowi o charakterze innym niż wymieniony i akcję swą nazwać będzie przeprowadzi w myśl wyrażonych wyżej zasad.

Postulaty Stronnictwa Chłopskiego.

Stronnictwo Chłopskie domaga się, aby Marsz. Piłsudski sam objął natychmiast stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej, powołując niezwłocznie rząd chłopsko-robotniczy, któryby natychmiast przeprowadził reformę rolną bez odszkodowania (?) nadto by przeprowadził rozwiązanie Sejmu i Senatu i zarządził nowe wybory i podjął walkę z korrupcją z całą bezwzględnością.

Stanowisko Z. L. N.

Związek Ludowo-Narodowy w komunikacie swoim powiada:

Wobec dokonanego zamachu stanu Prezydent Wojciechowski zrzekł się władzy najwyższej. Równocześnie usłupął powołany przez niego rząd prawnicowo-centrowy. Władza prezydenta, zgodnie z Konstytucją, przeszła w ręce Marszałka Rataja, który tworzy rząd tymczasowy i zwołuje Zgromadzenie Narodowe dla wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Będzie zadaniem Zgromadzenia Narodowego, zrzucić

wybór prezydenta zapoczątkować odbudowę podstav prawa i porządku. Z. L. N. nie przyjmuje żadnego udziału w tworzeniu rządu tymczasowego. Cała odpowiedzialność za politykę gospodarczą państwa i zamach stanu spadnie na tych, którzy go dokonali.

Zadania PPS. — a konstytucja.

(xy.) Zadania zblokowane lewicy, w której imieniu wystąpiła P. P. S., nasuwają cały szereg wątpliwości ze stanowiska konstytucji — i logiki:
— „Rozwiązać natychmiast Sejm i Senat!” Kto to ma uczynić? Konstytucja nasza nie przyznaje (nieścisły) prawa rozwiązywania parlamentu prezydentowi Rzplitej, więc marszałek Rataj, jako spełniający obecnie z prawa funkcje prezydenta, rozwiązać Sejm nie może. Nikt inny też, chyba — dyktator, którego jednak niema.
— „Wybrać marszałka Piłsudskiego prezydentem!” Kto go ma wybrać, jeśli Sejm i Senat objęną natychmiast rozwiązanie? A może rozwiązanie nastąpić ma natychmiast, ale dopiero po wyborze? Czy jednak P. P. S., stawiając kategoryczne żądania, aby marsz. Piłsudski był wybrany prezydentem, upomniała się, że on sam pragnie tej godności?
— „Wnieść do utworzenia rządu robotniczo-właścicielski bez udziału partii, popierających rząd Witosa”: a więc rząd stronnictw P. P. S. „Wyzwole-

nia” Bryłowców i Klubu Pracy (które razem rozporządzają w Sejmie stu kilkuset głosami). Rząd ten przypomniałby bardzo rząd Moraczewskiego, któremu swego czasu brakło sił do realnej pracy. — Zresztą jak pogodzić te uchwały P. P. S. — z listą gabinetu, którego członkowie z pewnością zaszczytliby się przeciw określeniu ich jako reprezentantów jednej warstwy, lecz chętnieby być uważani za rząd, reprezentujący cały naród? „Wyzwolenie” oświadczyło zresztą już na propozycję premyera Barla, że „odmówi udziału i poparcia takimukolwiek rządowi o charakterze innym, jak wyznaczenie lewicowy i społecznie radykalny”.

Z tego wszystkiego wynika, że sformułowana lewicy, jeśli chcą się stosować do faktycznego układu stosunków, mogą tylko w teori, ale nie w praktyce, obstawać przy swoich uchwałach i żądaniach, w przeciwnym razie musiałby wobec nowego gabinetu zająć opozycyjne stanowisko...

Zgromadzenie Narodowe i wybór nowego Prezydenta.

(xy.) Konstytucja polska z 17 marca 1921 zawiera w sprawie wyboru Prezydenta państwa następujące postanowienia:
Art. 39: Prezydenta Rzplitej wybiera się na lat siedem bezwzględna większość głosów Sejm i Senat polszone w Zgromadzeniu Narodowe.
Art. 41: W razie opróżnienia urzędu Prezydenta Rzplitej, Sejm i Senat łączą się natychmiast na zaproszenie marszałka Sejmu i pod jego przewodn. z samego prawa w Zgromadzenie Narodowe. celem wyboru Prezydenta.

niem natychmiast zwołać Zgromadzenie Narodowe, ponieważ urząd Prezydenta jest opróżniony. Ale co znaczy słowo „natychmiast”? Można je rozumieć — i dowolnie interpretować. Jest rzeczą jasną, że natychmiast nie może w praktyce tylko znaczyć: w możliwie krótkim czasie, po dokonaniu niezbędnych przygotowań. A ten „możliwie krótki czas” w obecnej napiętej sytuacji przedłużał się niewątpliwie. Zwolnienie Sejmu i Senatu w chwili gdy jeszcze ślady walk widnieją w Sejmie, byłoby niebezpiecznym eksperymentem. Przytem nasuwa się konieczność uwolnienia naprzód aresztowanych posłów.

Z artykułu 41 wynika, że marszałek Rataj powi-

Posel polski w Rzymie zabiegał o pomoc Mussoliniego?

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).
Wiedeń, 15 maja. (U.) Pisma wiedeńskie donoszą w telegramach z Tsjesta, iż poseł polski przy rządzie włoskim zwrócił się o pomoc do Mussoliniego z prośbą o pomoc dla rządu Witosa.

Mussolini miał rzekomo odpowiedzieć, iż przygotuje większą akcję w tym kierunku, gdyż to popiera jego plany imperialistyczne.

„Marsz. Piłsudski królem polskim” Fantastyczne wieści wiedeńskiego dziennika.

(Telegram własny „Ilustr. Kuriera Codziennego”).
Wiedeń, 15 maja. (U.) „Die Stunde” zamieszcza o wypadkach w Polsce szereg artykułów i informacji. Na wstępie numeru zamieszcza wiadomość, za-

opatrzoną olbrzymim trzyspaltowym tytułem, iż Marszałek Piłsudski ma zamiar obwabić się królem polskim...

W całym państwie spokój. Zlikwidowane próby akcji komunistycznej.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 15 maja. (Kd) Według komunikatów nadsyłanych przez wojewodów do ministerstwa spraw wewnętrznych, wszędzie panuje zupełny spokój.
Lublin, 15 maja. (N.) Mimo podniecenia, ostatnie dni na terenie województwa upłynęły naogół spokojnie.
W gmachu urzędu wojewódzkiego czuwał pilnie dzień i noc dla utrzymania spokoju i bezpieczeństwa publicznego w całym województwie wicewojewoda dr. Bryła.
W siedzibie D. O. K. 2 pracował gen Romer cał-

kiem normalnie, pozostając w kontakcie z władzami administracji ogólnej.
Akcja strajkowa naogół nie powiodła się.
Według wiadomości nadeszłych z Wołynia i pogranicza, wszędzie panuje spokój i ład. W Chelmie komuniści nastawili wyzyskać ciężką sytuację i wywołać rozruchy. Akcja ich została przez władze szybko zlikwidowana. W Tomaszowie Lubelskim zlikwidowano przygotowaną akcją ze strony komunistów. Aresztowano około 30 osób z pośród agitatorów, których przekazano władzom sądowym.

Koniec strajku powszechnego.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 15 maja. (Wir.) Z dniem dzisiejszym t. j. sobotę, P. P. S. ogłosiła zaprzestanie strajku generalnego w całym państwie. Wszędzie też powrócono do pracy. Równocześnie uruchomiono pociągi na wszystkie strony kraju.

Ochotniczo oddziały skonsygnowane na dworcu uważały ten manewr i wezwaly oddziały wojskowe, które udaremniły zamiar maszynistów. Przy tej sposobności omeł że nie przyszło do rozlewu krwi.

Przebieg strajku kolejowego w Małopolsce Wschodniej.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Lwów, 15 maja. (K.) Strajk maszynistów parowozowych wybuchł we Lwowie, w Stryku, Przemysłu, Samborze, Sokalu i dyrekcji stanislawowskiej. Dyrekcja lwowska czyni starania, mające na celu uruchomienie niektórych linii i ma nadzieję, że wobec tego, iż w Warszawie strajk został zlikwidowany, także prowincjonalne linie będą mogły być uruchomione.
Ubiegłej nocy nastąpił na głównym dworcu we Lwowie incydent, który mógł wywołać smutne następstwa. Oto strajkownicy maszyniści usłowali odwieść z inowarskiej parowozowni wszystkie maszyny w kierunku Warszawy. Działo się to jeszcze w czasie, kiedy wynek walki w Warszawie nie był znany.

PPS nie chce żadnego porozumienia z komunistami.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, (AW.) Centralny komitet P. P. S. odrzucił ofertę Centralnego Komitetu Polskiej Partii Komunistycznej w sprawie wspólnego tworzenia rządu robotniczo-właścicielskiego.
W Zagłębiu Dąbrowskim nie mieli komuniści powodzenia.
Somowice, 15 maja. (H) Komuniści zapowiedzieli na dzisiaj strajk i demonstracje w Zagłębiu Dąbrowskim.
P. P. S. udziału w strajku nie bierze. Wydała odezwę nawołującą do spokoju. Strajk komunistyczny nie udał się.

Powstańcy górnośląscy usuwają się od współpracy w „Centr. Kom. Narod.”

(Telefonem od naszego korespondenta).
Katowice, 15 maja. (G.) Działaj z inicjatywą Ch. D., Z. L. N. i N. P. R. odbyło się w sejmie śląskim zebranie „Centralnego Komitetu Narodowego” celem dokonania konsolidacji opinii i sił, któryby się w przyszłości przeciwstawiła tego rodzaju przewrótom, jaki się ostatnio dokonał. Na zebranie to zaproszono został Związek Obrony Kresów Zachodnich i Związek Powstańców Górnośląskich.
Związek Powstańców Górnośląskich złożył pisemną deklarację, że w tego rodzaju akcji nie może brać udziału, albowiem siłą na stanowisku państwowym i broni istniejącego stanu rzeczy. Wobec tego Związek Powstańców usunął się od współpracy, gdyż zdecydowany jest raczej przeciwstawić się jej.
Analogiczne oświadczenie złożył Związek Obrony Kresów Zachodnich, Związek urzędników komunalnych i państwowych i organizacja inżynierów. Cztery te organizacje złożywszy swe deklaracje, opuściły zebranie.

Powstańcy górnośląscy pełnią straż nad granicą.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Katowice, 15 maja. (G.) Straż pograniczną nad granicą niemiecką pełnią powstańcy, którzy w tym celu otrzymali karabiny.

Zajście w Puławach.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Lublin, 15 maja. (N.) Wczoraj w nocy organizacja „Strzelec” zaatakowała i rozbiła policje państwową w Puławach i przyaresztowała tutejszego starostę, przy czym w czasie zajścia ranny został jeden z przedowników policji państwowej.
Na skutek interwencji władz wojskowych zajście zostało zlikwidowane, przywrócony ład i porządek. również zwolniony został i starosta. Na miejsce wyjechał prokurator oraz przedstawiciele władzy wojskowej, celem przeprowadzenia śledstwa.

Pułki poznańskie wracają do swych garnizonów.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 15 maja. (Wal.) Oddziały poznańskie, rozlokowane w okolicy Ochoty i Otawowa pod Warszawą, na wiadomość o zrzeczeniu się władzy przez Prezydenta Wojciechowskiego i formowaniu rządu z ramienia marsz. Rataja, w poruczeniu z Marsz. Piłsudskim, zmieniły zasadniczo swoje stanowisko, uznając dokonane fakty i nowy stan jako legalny. Oddziały te mają być w ciągu najbliższych godzin skierowane z powrotem do swoich garnizonów.

Życie wraca do normalnego trybu.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 15 maja. (Kd) W miasteczku panuje spokój, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego i P. K. O. urzędują normalnie. Szkoły będą otwarte prawdopodobnie w poniedziałek. Tramwaje kursują częściowo, całkowicie zostaną uruchomione za dwa dni. Na ulicach tłumy publiczności, która ogląda pobożowiska.

Dlaczego aresztowano posła Wierczaka?

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 15 maja. (Kd) W uzupełnieniu notatki, którą podaliśmy o aresztowaniu posła Wierczaka, należy dodać, że został aresztowany za agitację przeciw republice.

Zmiany w Gen. Dyrekcji Poczty i Telegrafów.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, (PAT.) Z rozkazu władz wojskowych (urzędujących w Warszawie w czasie ostatnich wypadków z ramienia Marszałka Piłsudskiego) — zawieszani zostali w swoich czynnościach urzędujących po Jan Moszczeński, generalny dyrektor poczty i telegrafów, oraz wicedyrektorzy po Hellman i inż. Włodzimierz Dobrowolski. Funkcje generalnego komisarza poczty, telegrafów i telefonów objął z rozkazu Marszałka Piłsudskiego p. Paweł Szczęsny.

Dlaczego nie było połączenia telef. Warszawy z Toruniem?

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, (PAT.) Urzędy telegraficzne w Toruniu i Grudziądzu odmówily nawiązania komunikacji telefonicznej z Warszawą, zasłaniając się rzekomo poleceniem wojewody. Po sprzeczaniu ustalono, że były minister przemysłu i handlu Ostoicki wydał już z Poznania zarządzenie do dyrekcji poczty i telegrafów w Bydgoszczy, aby serwać komunikację telefoniczną z Warszawą. (Zarządzenie to zostało uchylone, Red.).

Berlin pod wrażeniem wypadków w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Berlin, 15 maja. Godz. 23:53 Wypadki w Warszawie absorbują uwagę ciałych Niemiec. Kryzys galicyjski w Warszawie nie interesuje nikogo. Oczy Niemiec zwrócone na Warszawę. Berlin ma wieści przez Pragę, Wiedeń i Gdansk. Berlin przekonany jest o ostatecznym zwycięstwie Piłsudskiego. Poselstwo polskie nie udziela prasy informacji.

Oficjalnie zaprzeczają o ruchach wojsk sowieckich nad granicą.

(Własny radiotelegram „Il. Kuriera Codziennego”).
Wiedeń, 15 maja. Poselstwo sowieckie w Wiedniu zaprzeczyło wszelkim pogłoskom o przegrupowaniu wojsk na pograniczu polskim.

Nowy rząd utworzony.

Premier: p. Bartel — minister spraw wojsk.: Marsz. Piłsudski.

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 maja. (Wal). O godz. 20:15, lista gabinetu była już całkowicie ułożona i przedstawia się następująco:

Premjerostwo i ministerstwo kolei — prof. Kazimierz Bartel (Klub Pracy), sprawy wewnętrzne — Kazimierz Młodziejowski, dotychczasowy wojewoda nowogrodzki, sprawy zagr. (kier.) August Zaleski, ostatnio poseł w Rzymie, sprawy wojskowe — marsz. Józef Piłsudski, skarż — Gabriel Czechowicz, dotychczasowy wiceminister, roboty publiczne — Broniewski, prof. politechniki w Warszawie, praca — (kier.) St. Jurkiewicz, połączone ministerstwo rolnictwa i reform rolnych — kierownik Raczynski, dotychczasowy wiceminister rolnictwa, przemysł i handel — Gliwie, oświata — (kier.) Mikułowski-Pomorski, sprawiedliwość — prof. Makowski.

Godzina 9 wieczorem. — Marszałek Rataj, jako pełniący obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej, podpisał nominacje nowego rządu.

Zaprzysiężenie nowego rządu.

Warszawa. (PAT). Jutro w Sejmie o godzinie 12

w pokładzie nastąpi przed marszałkiem Ratajem, pełniącym zastępczo funkcje prezydenta Rzeczypospolitej, zaprzysiężenie członków nowego gabinetu.

Formalna dymisja rządu p. Witosa.

Warszawa. (PAT). Marszałek Sejmu Rataj, zastępując prezydenta Rzeczypospolitej, wystosował 15 maja br. następujące pismo do p. Witosa, prezesa Rady ministrów:

Przywołując się do przedstawionej mi prośby o dymisję zwalniając pana z urzędu prezesa Rady ministrów i wszystkich członków gabinetu z zajmowanych przez nich urzędów.

Co powiedział marszałek Rataj dziennikarzom?

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 maja. (Wir). Pan marszałek Rataj w charakterze zastępcy Prezydenta Rzeczypospolitej zaprosił do swoich apartamentów przedstawicieli prasy i dał im następujące oświadczenie:

„Znana jest panom sytuacja, którą zastałem, obejmując dziś o godz. 3-iej w nocy zastępczo funkcje Prezydenta Rzeczypospolitej.

Uważam za swój obowiązek skierowanie o ile możności najprędzej sytuacji na normalne prawne tory. Musiałem się przytem z konieczności liczyć z odziedziczoną sytuacją. Mam głębokie przekonanie, że wszystkie czynności dotychczas staraj. by pacyfikacja stosunków nastąpiła najprędzej. Panów, jako tych, którzy mają wpływ na opinię publiczną proszę, by działali w tymże kierunku”.

Oświadczenie premiera Bartla.

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 maja. (Wir). O godzinie 21 poseł Kazimierz Bartel, profesor politechniki lwowskiej, przybył do klubu sprawozdawców sejmowych i oświadczył, że lista gabinetu jest już gotowa, oraz oznajmił co następuje: „Rząd mój powołany jest do zlikwidowania wytworzonej sytuacji, da bezpieczeństwo obywatelom, zapewnić spokój i powrót do normalnej pracy. Trwać on będzie oczywiście do

wyboru nowego prezydenta Rzeczypospolitej przez Zgromadzenie Narodowe, który to wybór nastąpi w najbliższym czasie.

Rząd trwa na stanowisku konstytucyjnym. Dalej premier oświadczył, że reorganizacja kolei i przetransportowanie wojsk, przybyłych do Warszawy, będzie najbliższem zadaniem rządu, które spełni w ciągu 12 godzin.

Jakie zadania stawia sobie nowy rząd?

Dlaczego do rządu nie weszli pp. Skrzyński i Raczkiewicz? „Rząd obecny nikogo kokietać nie będzie”.

(Wywiad udzielony Ilustr. Kurjerowi Codz. przez premiera Bartla).

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 maja. (Wal). Po ostatecznym sformowaniu gabinetu, przedstawiciel „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” zwrócił się do p. premiera Bartla z uprzejmą prośbą o poinformowanie opinii co do najbliższych zamiarów rządu.

P. premier odpowiedział:

— Były momenty, iż sądziłem, że misja moja się nie uda, albowiem byłem zmuszony tworzyć gabinet w bardzo trudnych warunkach.

— Jakiej natury trudności następczo się przedewszystkiem?

— Osobowe?

— Mianowicie?

— Nieprzyjęcie tak przez kilku kandydatów.

— Czy mogą prosić o premiera o poinformowanie, dlaczego pp. Skrzyński i Raczkiewicz nie weszli do nowego gabinetu?

— Pierwszy z nich jest wstrząśnięty ostatniemi wypadkami. Jest to zupełnie zrozumiałe, iż nerwy i

serce mogą silnie zareagować w takich chwilach. P. Raczkiewicz jest zupełnie przepracowany.

— Jakie najbliższe zadania stoją zdaniem p. premiera przed nowym rządem?

— Gabinet, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, musi przede wszystkim zdemobilizować sytuację, zapewnić obywatelom bezpieczeństwo, a krajowi ład i spokój.

— Zatem gabinet silnej ręki wobec antypaństwowych kłopotów?

— Komunizm i faszyzm nie istnieją dla mnie. Wszelkie antypaństwowe wyślępienia będą tepł.

W tej chwili jeden z posłów socjalistycznych wniósł się do rozmowy, pytając zachętliwie p. premiera, czy pan premier będzie „Robotnika” konfiskował?

— Jeżeli zasłusz — odpowiedział p. premier — to tak. Każde pismo z prawa, czy z lewa będzie musiało szanować wartość słowa drukowanego. Rząd obecny nikogo kokietać nie będzie.

Spadek dolara w Warszawie

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 maja. (Kd). Dolar który w czasie walk stał 1375, w ciągu soboty spadł do 1075.

Niezwykła zwyczajka złotego w Berlinie.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”)

Berlin, 15 maja. (G.). Godz. 10:55. Zakończenie walk w Polsce wywołało na giełdzie dzisiejszej niezwykłą zwyczajkę złotego. Dolar w stosunku do złote-

go 10. Wczoraj parytet złotowy do dolara wynosił 14.

Krytyczne dni w Belwederze

Warszawa, 15 maja. (Wir). Nasychniasz po zakończeniu Belwederu kilku sprawozdawców parlamentarnych orzeczono się o jego wnętrzu i obsadze wkrótce dobrane bezpośrednio po opuszczeniu go przez rząd.

Kordon wojskowy przepuszcza za okazaniem legitymacji.

Przed sztachetami bramy belwederkiej leży na chodniku zabity koń w kałuży krwi. Na podwórzu obłożony potem żołnierze batalionu manewrowego

z Rembertowa pod komendą majora Ratkowskiego, który tu pierwszy włągnął.

Na dachu powiewa jeszcze biała flaga. Pałac z zewnątrz nie ma śladu kul. Oświadcza, że Marszałek Piłsudski wyraźnie zakazał strzelania na zabłytkowy gmach Belwederu.

B. min. Chądzyński aresztowany.

W przedsiönku grupa oficerów. Światła pogaszone. W rogu, bliżej drzwi, widać żołnierza w chelmie bojowym, siedzącego w fotelu. Między nogami karabin.

Pytamy: „Płynęście kogós?”

„A niech pan zajrzy głębiej, tam na kanapie”.

Warta pozwala wejść i mimo mroku, sprawozdawcy poznają siedzącego w rogu kanapy pos. Chądzyńskiego, ministra kolei w rządzie p. Witosa. Sprawozdawca podchodzi bliżej, p. Chądzyński podnosi głowę i przeczuwając prasę, jest zdenerwowany. Broni się przed wszelkiemi rozmowami: „Proszę mi dać święty spokój”.

Tymczasem zrobiło się światło i widać, że generał p. Chądzyńskiego jest mocno zakrzepły, włosy rozczochrane, na czole złepione potem.

W tej chwili zbliża się ktoś i nie pytając, siada obok aresztowanego. Poseł Chądzyński wita go, oświadcza i w kilku słowach opowiada o przeżyciach. Osoba, która spowodowała p. Chądzyńskiego do wyznania, był — jak się okazało później — sprawozdawca „Głosu Codziennego”, organu N. P. R. (Nawiasem mówiąc, zaraz w drugim dniu, w czwartek rano, w redakcji „Głosu Codziennego” nastąpiła rewolucja pałacowa, która polegała na tem, iż na polecenie pos. Waszkiewicza, który od samego początku był przeciwny polityce prowadzonej ostatnio przez N. P. R., wypowiedziano się przeciwko rządowi p. Witosa, a za skoją militarną Marsz. Piłsudskiego).

Opuszczenie Belwederu.

Z wynurzeń p. Chądzyńskiego dowiedziano się, iż Prezydent Wojciechowski z p. Witosem i swoim kapelanem ks. Tokarzewskim oraz inni ministrowie, około 5 po poł. opuścili Belweder i tak skądinąd wiadomo, przez pałacowy park wyszli, kierując się w stronę ul. Czerniakowskiej.

„p. Chądzyński i kierownik robót publicznych Chądzyński szli śmiało czas razem z orszakiem, potem jednak zawrócili. W drodze powrotnej pozostali i aresztowani.

Do godz. 3-iej — opowiadał p. Chądzyński — panowało w Belwederze przekonanie, że sytuacja nie jest beznadziejna. W tym czasie i przed samym obiadem odbyła się narada, na której postanowiono większością głosów pozostać w Belwederze i nie opuszczać stolicy przedewszystkiem. W godzinę potem okazało się, że sytuacja jest nie do uratowania.

Z lotniska, gdzie czekały gotowe do lotu samoloty grupa oficerów przyniosła wieści, że są ostrzeliwane i łada moment będą odciete. Obrona jest beznadziejna.

Trzy samochody, tużkożące motorami, czekały na wszelki wypadek. Miano już wsiadać, aby odjechać w dół, gdy przyszła wiadomość, że od strony Wisły odcięty drogą tyraljery wojsk Marsz. Piłsudskiego.

Gdy Prezydent wyszedł, rzekł do czekających z autami szoferów: „Nie będę potrzebował auta”. Powiedział to tak spokojnie, że nikomu nie przyszło na myśl zadziwić się temu.

Jak żyli byli ministrowie w czasie pobytu w Belwederze

i co było podawane na obiad? — pytają ciekawo sprawozdawcy.

Służba, która porządkuje pałac i kamerydyner, krzywiąc się, niechętnie odpowiada: Takich obiadów pod słowem nie podawaliśmy w życiu, był barszcz, kartofle i kapusta, piwa nawet nie starczyło dla wszystkich. Deliza wędrowka po pokojach potwierdziła wiadomość o chudych śniadach w Belwederze. Wśród porozumianych papierów znajduje się kwit na 135 kg. chleba, podpisany przez kapitana Martowicza, rachunek z zakładu zaopatrzenia, który zawiera długą listę pozycji: śledzi 319, kaszy ieczmiennej 81 kg., kaszy hreczanej 90 kg., cukru 200 kg., dalej papierosów „Rado” 160, „Ferwor” 180, rakuszek nosi datę kapitalizacji.

Z dalszych ciekawszych informacji scen ciekawe są podsłuchane przez służbę w jednym z pokojów, w którym byli obecni Prezydent Wojciechowski, premier Witos i gen. Saszyński. Ten ostatni przekładał komiczność podjęcia rokowań. P. Witos obchodził po pokoju z rękoma w kieszeni; słowo: „Poznać” padało kilkakrotnie.

W dalszych pokojach panuje wzorowy porządek w jednym tylko, gdzie był gen. Rozwadowski, całe stopy papierów i niedopalków papierosów, pod jednym z okien skrzyńka polewego telefonu.

O porządku spaniu nie było mowy. Prezydent Wojciechowski i p. Witos spali w górnym pokoju Witos spał na kanapie, inni ministrowie i generał przezwazali na fotelach.

Jakie chwile przeżywała Warszawa?

(St). Decydującą akcją, mającą na celu zlikwidowanie oporu pułków broniących Belwederu rozpoczęły wojska Marszałka Piłsudskiego w piątek 14 bm. and ranem. W myśl rozkazu Marszałka oddziały tego wojska miały dolażyć możliwych starzeń celem unieszkodliwienia ognia broni.

Po skoncentrowaniu na różnych odcinkach sił oddziałów przystąpiono do stopniowego marszu, mającego osłabić na osiu dowodzenie wojsk obrońców do takiej sytuacji, z której jedynym wyjściem dla nich byłoby tylko poddanie się i zaprzestanie walki bratobójczej.

Wojska Marszałka Piłsudskiego pozostawiły na razie w spokoju centralny punkt oporu wojsk rządowych w Alajach Ujazdowskich, a przewaply natomiast do stopniowego natarcia wzdłuż alei położonych na lewym brzegu Wisły. Oprócz siemowity zajęto wkrótce, następnie zaś na dziedzińcu szpitala Ujazdowskiego natrafiono na przeszkodę sprzeczną z zasadami prowadzenia wojny. Mianowicie na dziedzińcu tym ustawiła się rządowa kompania karabinów maszynowych, która podług opinii ostrzeżeniwała wojska Marsz. Piłsudskiego. Oddziały Marsz. Piłsudskiego zatrzymały się wówczas, a szef sztabu artylerii pułk Kosiński zawiadomił o tem telefonem p. Prezydenta Wojciechowskiego. Telefon wyjątkowo dla tej rozmowy połączono z Belwederem a rozmowę przyjął pułk. Anders. Z tem samem wzwaniem zwrócił się do Prezydenta generała sekretarza Czerwonego Krzyża p. Paszkowskiego, oraz komendant szpitala Ujazdowskiego gen. Zwiarczowski. W międzyczasie, zanim próby te odniosły swój skutek na terytorjum szpitala Ujazdowskiego zabity został jeden z żołnierzy Marszałka, a czterech odniosło rany.

Walki o port lotniczy.

Drągle natarcie wojsk Marszałka Piłsudskiego rozpoczęło się w piątek o świcie w kierunku lotniska mokotowskiego. Oddziały Marszałka Piłsudskiego po silnych starozkach znalazły się szybko na wysokości ulicy Koszykowej. Ułani dotarli do wyjazdów szosy w kierunku ulicy Topolewej i tutaj od 6 rano rozpoczęły się silne walki. Od tej godziny na kolonii Staszica wrzał nieustanny ogień armatni, karabinów maszynowych i karabinów ręcznych. Odłamki szrapneli padały na całym terytorjum kolonii. Ułos Nowowiejski, Topolewa, oraz przyległe małe uliczki przechodziły z rąk do rąk.

Atak na barykadę.

W Alajach Ujazdowskich pomiędzy ulicami Wilczą a Piłkarską, oddziały broniące szosę do Belwederu zbudowały otokową zapórę, otoczona grubą warstwą betonu, oraz kamieniami wyrwanymi z bruku. Za tą barykadą w głębokim rowie leżeli żołnierze, obsługujący karabiny maszynowe.

Około godziny 8 pod silnym ostrzałem karabinów maszynowych zatakowało tę barykadę 6 Piłsudczyków, a następnie czolg Marszałka Piłsudskiego.

Coraz bliżej Belwederu.

Wojska Marszałka Piłsudskiego przeszły ulicę Nowowiejską i wyparły stopniowo oddziały broniące Belwederu z barykady, następnie opanowały Plac Zawzięcia, z drugiej zaś strony Alaj Ujazdowskich dotarły do parku Ujazdowskiego.

Około godziny pół do 12 oddziały Marszałka Piłsudskiego zajęły prezydentów gmach IX komisariatu policji państwowej przy ul. Fabrycznej. Żołnierze, osadzwszy balkon oddziały Belweder, poczem ruszyli naprzód do dalszego staku, który w rezultacie doprowadził do zajęcia siedziby rządu przez pierwsze oddziały batalionu manewrowego z Rombertowa i ochotników „Strzelca”.

Śmierć podpułk. Frank-Wisniewskiego.

O godzinie 5 rano zginął tragiczną śmiercią jeden z najdzielniejszych oficerów armii podpułkownik sztabu generalnego Tadeusz Frank-Wisniewski, nastierp powstał w Warszawie, a w roku 1914 komendantem Polskiego Związku Strzeleckiego w Wiedniu. Po wybuchu wojny światowej wstąpił do Legionów i przeżył przeszły czas wojny wszystkie losy formacji wojennej Piłsudskiego.

Podpułk Wisniewski dowodził grupą operującą przeciwko Alajom Ujazdowskim. Chcąc unieszkodliwić gniazdo karabinów maszynowych, operujących w ul. Koszykowej, od strony Alaj Ujazdowskiej podpułk Frank-Wisniewski poprowadził sam do ataku. Przebiegł wśród gwałtu kuli ulicą Alaj Róż, wpadając do bramy domu Nr. 17, podczas gdy reszta żołnierzy wdarła do bramy domu Nr. 19. W ten sposób podpułk Frank-Wisniewski zginął z jednym karabinem i z jednym żołnierzem odesobnionym. Wystrzelawszy cały zapas naboju, wziął karabin z rąk żołnierza i położywszy się na ziemi, zaczął podślizgiwać się, ostrzelując się. Ku bramie domu Nr. 19. Kiedy był już w bramie, trzy strzały trafiły go w nogę, serce i w głowę, poleżyły po trypm na miejscu.

Uszkodzenie stacji filtrów na Koszykach.

Pociąg armatni, wysłany około godziny 11 przez wojska rządowe, trafił w urzędniczą maszynownię stacji filtrów na Koszykach i spowodował uszkodzenia pompy. Wynikł ten spowodował czasowo brak wody w całym mieście.

Również do gmachu elektrowni przy ul. Leszczyńskiej pędził pociąg armatni, który jednakże nie wyrządził szkód, ponieważ zarył się w wózki.

Aresztowanie jen. Żymirskiego

General Żymirski, który wychodził we czwartek z

Belwederu do Łowicza celem spotkania transportu wojsk poznańskich, po przybyciu w rękach rano do Błonia, został tam aresztowany przez wojska Marszałka Piłsudskiego.

Strzały z okien.

Około godziny 8 rano z okna na II piętrze w Domu Akademickim przy ul. Grojeckiej wychylił się student i rozpoczął ogień z rewolwera. Konny patrol Marszałka Piłsudskiego polecił studenta w kilka chwil potem trąpać. Czoło studenta, które zwisało na parasole, wieszano do mieszkania, okna zamknięto i zapuszczono polewy.

Zaciąg ochotników.

Wojska Marszałka Piłsudskiego odbywały w różnych punktach miasta werbnanki mających do oddziałów pomocniczych. Specjalni delegaci wzywali przechodzących do zaciągania się w szeregi, a następnie formowali kompanie, które czwórkami udawały się do komendy miasta.

Praca w sądach i Banku Polskim.

Sąd apalacyjny w piątek przed południem nie był czynny z powodu niezawieszenia się większości sędziów. Sąd najwyższy urzędował, jednakże sesja nie odbyła się, ponieważ większość sędziów, zamieszkałych w dzielnicach ostrzeżeniwanych nie mogła dotrzeć do gmachu sądu. Sąd obrotowy z powodu nieprzybycia kompletnie sędziów sesje swoje odwołał podobnie jak sądy pokoju.

Również nie był czynny oddział główny Banku Polskiego poza wydziałem wekslowym, natomiast urzędowała w dziale kasowym Pocztaowa Kasa Oszczędności przy ul. Jasnej.

Nie urzędowano także w większości ministerstw

Bombardowanie Warszawy z powietrza.

Zabici i ranni.

Liść tragicznych ofiar, które stwierdziły szpitala warszawskie wynosi 52 zabitych i 252 rannych.

Jen. Zagóski podjął w piątek rano ponownie wojenną akcję ostrzeliwania miasta ze samolotów karłowatnicami i bombami. Polscy z powietrza robili wrażenie kanonady armatniej, szarząc wśród ludności cywilnej podłoch i przesadne pogłoski.

Według pogłosek sam jen. Zagóski latał na jednym z aparatów, rzucając polski na Zjazd i skolice Komendy miasta.

O świcie pierwsze do akcji ze strony wojsk rządowych wyruszył samolot, a kilka silnych detonacji uświadomiły Warszawę o tej następstwach.

Aeroplany rekonescowały od rana sytuacji na mieście i jeszcze o godzinie 9-tej latał nad miastem Warszawy jen. Zagóski.

Jedna z bomb spadła na ul. Śniadeckich, poniła kilkanaście osób cywilnych. Od bomb rzuconych zabity został przy moście Kierbedzia Abram Cukierman. Ciężko ranni zostali Mendel Pełkachi i Franciszek Weis.

Na ul. Czerniakowskiej 158, zabity został Jan Karliński, ciężko ranny: 18-letni Józef Bogdan.

Na ul. Przemysławskiej — zabici: Marjan Kabak i Walenty Czartowski; ranny Aleksander Skrzyński robotnik.

Samoloty ostrzeliwane były przez wojska Marszałka Piłsudskiego.

8 pułk niezwłocznie po przybyciu na dworzec gdański zestrzelił jeden aeroplan, na placu Kazimierza Wielkiego, który rzucił bomby na tor i urządzenie kolejowe.

Z aeroplanu buchnął kłęb dymu, który z każdą sekundą wzrastał się. Po paru sekundach motor pociągu i aeroplan osły w płomieniach spadł na ziemię w okolicy stacji filtrów.

Nad Pragą w okolicy Zaczesa, zrywł się w krótko potem aeroplan rządowy, który rzucił trzy bomby

a telefony ministerjalne nie działały. W ministerstwie kolej czynny był dykturyz oficer.

Jakie oddziały stały pod rozkazami rządu?

Władza naczelna nad akcją wojsk rządowych spoczywała w ruku gen. Rozwadowskiego, który mianowany został gubernatorem. Szefem sztabu wojsk rządowych mianowano pułkownika Andersa, na innych odcinkach bojowych prowadził akcję gen. Kukiel.

W skład wojsk rządowych wchodziły następujące oddziały: 58 i 57 pp., 1 dywizjon artylerji konnej, którego dwa działa zostały przy Marszałku Piłsudskim, oddziały przyboczne pona Prezydenta, oddział 18 p. p., 3 bataliony 10 pułku piechoty, oddziały szkoły podchorążych, oddziały szkoły oficerskiej piechoty, oraz marynarze, którzy po zaciętej walce w okolicy stacji filtrów poddali się wojskom Marszałka Piłsudskiego.

W Belwederze leżono wojsk na przybycie pułków poznańskich.

General Sikorski zawiadomił Belweder, że do Warszawy wojsk nie wysłał, natomiast dyryguje je do rozmaitych miast w Małopolsce.

Pułkownik Śleszyński, szef sztabu twierdzy w Przemyslu został aresztowany, a inni dowódcy pułków sprzyjających Marszałkowi Piłsudskiemu zostali w Małopolsce usunięci od władzy.

General Osiński wbrew pogłoskom nie został ranny.

Pos. Dymowski aresztowany.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 maja. (K. D.). Posel Dymowski (Ch. D.) został aresztowany pod zarzutem strzelania z okien w czasie walk.

na przejeżdżające pociągi kolejki Warackiej. W drodze powrotnej aparat ten został stracony w Targówku na ziemię. Jedną bombę rzucono na gmach sztabu generalnego, na Saskim Placu, bomba ta nie eksplodowała, jedynie tylko zaryła się głęboko w ziemię. Bombę lotniczą rzucono między innymi także na Nalewki.

Pogrzeb ofiar wypadków warszawskich.

Warszawa, 15 maja. (K. D.). Dziś o godzinie 4-tej po południu z domu przedpogrzebowego na smertarzu na Powązkach odbył się pogrzeb ofiar. Dziś pochowanych zostanie ogółem 50 osób.

Radio zagraniczne o wypadkach w Warszawie.

Radio paryskie donosi: Ambasada polska informuje, że rząd wraz z oddaniem na palkami ułokował się w polacy belwederami, ogłosił Marszałka Piłsudskiego bankrutem, wyliczonym z praw obywatelskich i wydał rozkaz czterem korpusom, by maszerowały na Warszawę, ze wszystkich stron otoczona.

Radio berlińskie brzmi: Wiedzi napływające z Polski są niepewne i sprzeczne. W każdym razie ma być prawie cała Warszawa w rękach Piłsudskiego, który zarządził stan oblężenia w stolicy. W walkach ulicznych obok karabinów maszynowych i samat użyto również samochodów pancernych i czołgów. Poza Warszawę w całej Polsce ma panować spokój, przy częstych demonstracjach na rzecz Piłsudskiego.

W radio berlińskim nie brak i takich kwiatków, jakoby na placu Bankowym nastąpił pogrom (?) żydów i że z tego powodu miał Marsz. Piłsudski wysłać posła Niedbalskiego do Włocza z prośbą o wstrzymanie pogromu.

Tragiczna katastrofa samolotu

(s). Onegdaj z lotniska rakowickiego wylądowało 6 samolotów z rozkazem służbowym do Warszawy po instrukcje dla krakowskiego D. O. K. W chwili, gdy samoloty przylatywały do Warszawy, placówki wojskowe, zajmujące pozycje koło stolicy, oddały szereg strzałów z karabinów maszynowych, które

spowodowały wybuch zbiornika jednego z samolotów. Samolot runął na ziemię, grzebiąc pod swoim ciężarkami trzech poruczników — lotników Noska, Burtowego i Lewickiego. Jak się informujemy, por. Nosek został zupełnie spalony. Por. Lowicki był zraniony dopiero od 3 miesięcy.

Wiedeń o wypadkach w Polsce.

Co mówią pisma wiedeńskie o Marszałku Piłsudskim? — Dramat wojny domowej.

Kraków, 16 maja.

(xy) Dzienniki wiedeńskie szeroko rozpisyują się o wstrząsających wypadkach dni ostatnich w Polsce i co z uznaniem zaznaczają, utrzymują swoje wywody w tonie sympatycznym dla Polaków i ciężkich przesąd, jakie obecnie przeżywa odrodzona Polska.

„Neue Freie Presse” z 14 b. m. we wstępnyim artykule omawia walki warszawskie i stwierdza niepewność sytuacji w całej Polsce. Dziennik wiedeński pisze: „Piłsudski ma wielkie atuty w ruku. Jego imię przemawia do mas, jego postać pobudza fantazję, nie jest przymem kołem u parlamentarnego wozu, nie

jest częścią składową, którą łatwo można wymienić, lecz osobistością wyjątkową. Ma on z pewnością swoje błędy i słabości, swoje przedzielenia i wybitny gwałtowność, lecz otacza go romantyczna gloria, która działa wspomnianiami wielkimi i błaskiem mesylianizmu szybkiej kariery, przywołującej na myśl historię wielkich kondotierów renesansu”.

Przypomniawszy wyjazd Piłsudskiego z wzięcia magdeburskiego do władzy w Warszawie w roku 1918, wiedeński dziennik pisze dalej:

„Czy się Piłsudskiemu uda na nowo wykrzesać iskry z głazu, czy ożobi się obecnie wawczym zię-

Marszałek Sejmu Maciej Rataj



na którego zgodzie z Konstytucją przesłał Prezydent Rzeczypospolitej swą władzę na czas przejściowy, t. j. aż dowołania Zgromadzenia Narodowego, które musi się zebrać i wybrać Głowę Państwa.

czestwem znalazła się, która ją dźwignęła i usdolniła do wielkiej wewnętrznej i zewnętrznej polityki, zapewniającej krajowej możności zagojenia ran politycznych i finansowe nadmierne napięcie wywołało obecną katastrofę. Kto nie żyjący sobie następstw, musiał usunąć przyczynę. Gdyby nawet pucz się nie powtórzył, ujawnił on straszliwą klęskę niezgody”.

„Nenes Wiener Journal“ w artykule „Tropieda Polski groźba dla całej Europy środkowej“ — pisze: „Dźwignięty niesłychanymi ofiarami na pogorzelską wojnę światową gmach Republiki Polskiej stał w płomieniach. Nie miałyby żadnego sensu ludzkie życie i zamykać oczu na niesłychaną wagę obecnych wydarzeń. Gdyby tylko część nadziałanych, poprawda jeszcze nie sprawdziły, informacji o ostatnich wydarzeniach w Warszawie okazała się prawdą, to jasnym byłoby, że w samym sercu Europy, w szóstym do wielkości państwie naszego kontynentu, wybuchła otwarta wojna domowa, której przebieg,

wynik i skutki, nie dają się jeszcze w tej chwili przewidzieć i ocenić. Zdecydowane do ostatecznej walki stoją naprzeciw siebie w Polsce dwie wielkie partie, prawica i lewica. Przeliczyły i zwolennicy Piłsudskiego, a z nimi — i to jest właśnie moment najbardziej tragiczny! — dwie armie. Bo armia polska, jedna z najdzielniejszych, z najsprawniejszych i najlepiej wyekwipowanych armii współczesnych, podzieliła się na dwa obozy, które stoją naprzeciw siebie gotowe do walki. Jeśli w ostatniej godzinie nie nastąpi cud, nie będzie oszczędzony narodowi polskiemu obłęd wojny domowej, prowadzący śródkami nowoczesnej techniki. Jedną z najstraszliwszych tragedii historii rozegra się przed oczami Europy: rozdzielenie na trzy wrogie obozy, przeszły naród polski wojnie światowej, a teraz, gdy po wojnie znowu odbudował swe własne państwo, sam ściera na siebie śrągoczącą, tragiczną klęskę wojny domowej”.

Na szczęście w chwili, gdy słowa te dajemy do druku — wojna domowa już się skończyła.

Min. Sokal żąda w Genewie rozszerzenia Rady Ligi do 14 członków.

(Oryginalny telegram „Ilustr. Kurjera Codz.”)

Genewa, 16 maja. W czasie dzisiejszego posiedzenia komisji dla rekonstrukcji Rady Ligi Narodów wygłosił przemówienie minister Sokal, przekazyując, iż nie można nadmierną troską o funkcjonowanie techniczne Rady Ligi poświęcić jej znaczenia politycznego w znaczeniu regulatora i reprezentanta wszystkich międzynarodowych interesów, jakie Liga rozstrzyga.

Kłód nadmierna członków Rady mogłaby istotnie

szkodzić jej funkcjonowaniu, nie ilość ogólna 14-tu, wysunięta przez Roberta Cecilja, Paul Boncoura, Japonję, Czechosłowację i Belgię jest minimalna, jaka może odpowiadać interesom międzynarodowym Ligi. Min. Sokal mówił o liczbie ogólnej 14-tu, nie wypowiadając się, ile ma być stałych, a ile niestałych. Mowa wypowiedziana słownie została doskonale wrażenie. Axel.

Polska otrzyma miejsce niestałe w Radzie Ligi Narodów na sesji wrześniowej.

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codziennego”).

Genewa, 15 maja. W komisji dla reformy Rady Ligi Narodów nastąpiło porozumienie co do następujących punktów:

1) Czas trwania mandatów niestałych miejsc w Radzie ma wynosić trzy lata. 2) Wybory na miejsce niestałe mają się odbywać systemem turnusowym. 3) Obowiązanie miejsc ma następować natychmiast po wyborze, a nie jak dotychczas, z naj-

bliższym rokiem kalendarzowym. 4) Kolejność obejmowania miejsc niestałych ma następować według ściśle ustalonego porządku. 5) Komisja większość głosów wypowiedziała się za powiększeniem floty miejsc niestałych o trzy, wobec czego przy wyborach wrześniowych wejdą w rachubę Mała Ententa i Polska.

Złoty na giełdzie praskiej skreślony.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Gieszyn, 15 maja. (C). Wezwanie nadeszłych tu wiadomości, złoty został skreślony na oficjalnej giełdzie w Pradze.

Wyniki wyborów na Litwie.

Kowno, (PAT). Wyniki wyborów do sejmu litewskiego przedstawiają się, jak następuje: Ludowcy uzyskali 24 mandaty, socjal-demokraci 14, chrześcijańska demokracja 14, związek włościan 10, Darbo-łędźszoja 5, narodowcy 3, Uknińska 1, Polacy 4, żydzi 3, Niemcy 1, Klajpedzianie 5.

Upadek gabinetu ługosłowiańskiego.

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codziennego”). Belgrad, 15 maja. Podczas głosowania w izbie

nad wnioskami w sprawie wypadków korupcji, gabinet Usunovicia otrzymał mniejszość 150 głosów przeciw 127, gdyż partja Radicka wraz ze swymi ministrami głosowała przeciw wnioskom radykałów. Niezawisli wstrzymali się od głosowania. Gabinet właśnie dziś dymisję.

„Norge“ na Alasce.

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codziennego”).

Nowy Jork, 15 maja. Associated Press donosi, że sterowiec „Norge“ przybył do Nome na Alasce. Szczegółów brak.

Wczoraj wieczorem panowały tu wielkie obawy o los sterowca, gdyż wedle obłędzi, powinien był już dawno przybyć do Nome.

Z ostatniej chwili.

Marszałek Rataj zakazuje wszelkich nieprzyjaznych działań wojskowych.

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, (PAT). Marszałek Sejmu, Rataj, pełniący zastępczo obowiązki Prezydenta Rzeczypospolitej, wydał w dniu 15 maja 1926 następujące zarządzenie:

Jako pełniący zastępczo władze Prezydenta Rzeczypospolitej:

- 1) zarządzam utrzymanie zawieszania wszelkich działań nieprzyjaznych wojskowych;
2) zakazuję wznowienia jakichkolwiek dalszych działań nieprzyjaznych wojskowych bez mojego zezwolenia;
3) Pozostawiam ministrowi spraw wojskowych dalsze zarządzenia o likwidacji obecnego stanu rzeczy.

Warszawa, 16 maja 1926. (—) Marszałek Sejmu Rataj, prezydent ministrów Bartel, minister spraw wojskowych Piłsudski.

Premier Bartel objął już urząd.

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, (PAT). Prezes Rady Ministrów i minister kolei dr. Bartel, o godz. 9:30 wieczór przyjechał do ministerstwa kolei, aby objąć urządowanie

i wysłuchać sprawozdania dyrektorów departamentów o sytuacji.

Bezpośrednio potem p. Bartel wysłał na wszystkie linje kolejowe w drodze telegraficznej odezwę do wszystkich pracowników kolejowych.

Następnie dowiedziałem się, że w Cytadeli internowany jest były minister kolei poseł Chądzyński, premier nakazał komisarzowi rządu na m. st. Warszawę Jca. Sławoj-Skalowskiego natychmiastowe zwolnienie posła Chądzyńskiego i zawiadomienie go, czy to zarządzenie zostało wykonane.

O godz. 11:30 wieczór, komisarz rządu osobliwie przybył do premiera, aby złożyć sprawozdanie z wykonania polecenia. Przy tej sposobności informował p. premiera o sytuacji w miejscach. Za sprawozdania tego wynika, że panuje zupełny spokój i że drożyna nie podniosła się w ciągu ostatnich dni.

O godz. 1-szej w nocy po odbyciu dalszej konferencji z wyższymi urzędnikami ministerstwa kolei, prezes Rady ministrów i minister kolei udał się do dyrekcji warszawskiej, aby się zapoznać z sytuacją na kolei w obrębie tej dyrekcji.

W ostatniej chwili donoszą, że na skutek wspomnianego depeczy premiera, dziś w nocy strażnik kolejowy będzie zupełnie silnie dowodzony.

pełnego zwycięstwa? Czasami powtarzanie się nie jest korzystne ze względów politycznych i wojskowych, a przykład Wallensteinia pokazał, że im bardziej się jednostka otwiera chce na przekonaniu o swej niezbędności, im silniej powołuje się na władne prawo indywidualności, tem silniej występuje reakcja, tem gwałtowniej przejawia się zazdrość, tem silniej reaguje przeszłość przeciw burzycielowi pokoju.

Piłsudski jeszcze nie zdołał przewodzić odrazu opanować Warszawy, a stare doświadczenie uczy, że takie zamachy wiodą tylko wtedy do celu, jeśli odrazu przełamują przeszkodę, jeśli nie zostawia się czasu na odrętwienie, nie dopuszcza wahań i gęrupolów sumienia. Już obecnie słyszemy, że oprócz gen. Hallera wyrusza przewoźnik rokocznym gen. Sikorski, generał Rozwadowski również broni konstytucji i możliwe jest, że śmiećle przedsięwzięcie zakończy się inaczej, niż sobie życzył marszałek. Możliwe jest, że przedwczesna eksplozja pozabawiła materjal wybuchowy sily burzacy i przewidzie spowoduje, że społeczeństwo się zespokoje w uspokojeniu przywrócenia spokoju i w groźbie przedzi wszelkim autokracjom, choćby się opierały na podstawie niezmiernie popularności”.

„Piłsudski nie osłaniał tajemnicą swego celu, a tego ostatnie wystąpienia świadczyły o niecierpliwości i podłaźności, które stanowiły zupełne przeciwieństwo do ostrożnej i chytnej metody B. G. Napoleona III przed dniem 2 grudnia (dziś jest zarząca stanu Napoleona III — przyp. red.). Piłsudski jeszcze bardzo niedawno mówił w jednym z pism polskich o przyczynach przesilenia w państwie — a ostrożnie, jak on to uczynił, nie można było potępić polityki irracjonalnej w Sejmie. „Zawsze utrzymywałem — oświadczył marszałek — że nigdy nie powiodła się rządowi próba wzmożenia się, jeśli będzie starał się wszystkich zadowolnić. Władza chce być zawsze za siebie odpowiedzialna. Nie może stosować się do tego, co komu się podoba lub nie podoba. Gdy dopuszcza się szarherki, gdy okusuje chwytliwość, albo gdy się zalemuje, przestaje być władzą”. Bardzo energicznie występuje Piłsudski przeciw mafii i kowpentyzacji Domaga się mądro szyni, jak zamocza w ramach konstytucji — ale czynny nie odpowiedzialny tym obywatelom. Bagnety kilku pułków nie mogą zmienić mentalności narodu. Kryzys trzeba przeżyć organizmie od wewnątrz — a nawet całkowicie zwycięstwo, które zresztą nie nastąpiło, nie może zmienić zasadniczo omyły tej sytuacji”.

„Tragiczny jest los Warszawy, tej przedziwnej stolicy, która z uśmiechem szczyt zawsze z blizn pozostałych na jej ciele po odwiecznych nieszczęśliwościach dziejących na jej ciele. Ileż to razy słyszela już gromot armat i palbę karabinów, zdobywana kolejno przez Szwedów, Moskali, Brandenboryków i wojska starzej Austrii! Niekana i toczurowana, odczoła aurocła meczestwa światowego, w potrójnej klęsce pod pięcioletni zarząca przeyka wszelkie okropności, napierw rewolucji z początkiem stulecia, następnie wojny światowej, a teraz znowu widzials kula w jej nlicach, znowu pustosząca placo i krew plynie na nowo. Zyczymy sobie i spodziewamy się, że rychlo dokonana się zacydowawny zwrot w jednym lub w drugim kierunku, zyczymy i spodziewamy się, że ten bezprzykładny barbarzyzm znajdzie kres rychlo. Oby Polska na drodze tego przewrotu i tych niebezpie-

Pracowni Państwowej w Krakowie

Ciągnięcie już 19 i 20 bm.

Każdy może się wzbogacić

kupując los Państw. Loterii Klasowej w słynnej ze szczęścia w całym kraju kolekturze
Braci Safier, Kraków, pl. Dominikański 1.

Główna wygrana zł. **400.000** zł. Główna wygrana 1875

ponadto są wygrane po zł. 250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 45.000, 35.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd. razem 33.000 wygr. na ogólną sumę 9.984.000 zł.

CO DRUGI LOS WYGRYWA!

Ceny losów: ćwiartka zł. 20, półówka zł. 40, cały los zł. 80. Polecamy zamawiać wcześniej. Zamówienia list. załatwia się odwrotną pocztą.

CIECHOCINEK

DWOREK P. GĘBCZYŃSKIEJ
Dr. Fr. Mieliński z Wiednia
Choroby wewnętrzne, prezentacja materji — Leczenie
rozmaitych i nowoból najnowszymi metodami specy-
jalnymi. 1527



Marki światowej sławy
„ALTESSE“ i „MOKKA“
wyrabia ALTESSE - WISLA S. A. 1825
fabryka tutek i bibulek do papierosów
oraz artykułów piśmiennych w Krakowie

Co dzień niesie?

16 Niedziela
Jana Nopomucena
Gr.-kat. 3 Maj: Tymofteja

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Przybycie dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżycy
3:41	19:25	15:44	3m	7:48	23:51	

Jeszcze brak wiadomości o Amundsenie.

Z Londynu donosi własne radio (D). O losach okrętu powietrznego Amundsen wciął brak jakichkolwiek wieści. Wiadomość, jakoby statek „Norge” widziany już był ponad Alaską, wydaje się wątpliwą. Okazuje się, że statek ten, po zużyciu całego zapasu benzyny ponad cięsną Behringa utknął w drodze, albo też wygładował na Alasce, w nieznaną okolicy. Zamierzone jest wysłanie ekspedycji ratunkowej.
Z Moskwy donoszą, że w przewidywaniu, iż statek „Norge” wygładował gdzieś na Syberji, poszczono w ruch wszystkie stacje radiowe na Syberji, usiłując skontaktować się z Amundsenem. Rzecz sowiecki minister lokalnym władcom cywilnym i wojskowym, aby w razie pojawienia się okrętu „Norge” nad terytorjum sowieckim udzielili mu wszelkiej możliwej pomocy.

W tym miejscu wyciąć i przesać nam w liście

Karta zamówień A.
Do BRACI SAFIER, Kraków, pl. Dominikański 1.
Niniejszem zamawiam do II. klasy 13 Pol. Państw. Loterii Klasowej _____ losów ćwiartek po zł. 20, _____ półówek po zł. 40, _____ całych po zł. 80.
Należność złotych _____ uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem PKO 400.117 przez firmę mi przesłanym.
Imię i nazwisko: _____
Adres: _____

„Skleroza“

(Kr.) Ponoszona przez nas kwestja leczenia sklerozy i omówienie tej choroby z naukowego punktu widzenia — spowodowała niezłego pana J. W. z miejscowości J. ad Z. do oświadczenia, że posiada le-

karstwo wstrzymujące i leczące sklerozę, ale oznajmił sobie tajemnicę swego nazwiska i pobytu, a co ważniejsze zatrzymał dla siebie tajemnicę swego oświadczonego leka.

Wzmiankowałismy o tem przy końcu naszego artykułu.
Od dnia tego jesteśmy formalnie nasypywani listami i korespondentkami z prośbą o podanie nazwiska i adresu tego uzdrowiciela strasznego choroby.

Widzimy w tem dwie ofiary: pierwszy świadczący, że skleroza u dziesiętlatków w pierwszym wieku jest bardzo rozpowszechniona, drugi, że wyżej wzmiankowany dziesiętlatkiem sklerozą, zromatycznie aważa za interesowane się sklerozą — na zupełnie fałszywe drogi.

Lekarstwa tego nie znamy, do ujawnienia nazwiska i adresu wynalazcy nie jesteśmy upoważnieni.

Dlatego prosimy o wstrzymanie dalszych korespondencji i zapytań na ten temat, gdyż z wyliczonych powyżej powodów na liety w żadnej formie odpowiedzieć nie będziemy.

Jeżeli pan J. W. z miejscowości J. ad Z. zdecyduje się i upoważni nas do podania swego nazwiska, uczynimy to najchętniej.

Jak przeszedł strajk generalny w Krakowie?

Spokój nie został niczem zakłócony.

Wczoraj w sobotę w godzinach porannych rozpoczął się strajk generalny w Krakowie, ogłoszony przez P. P. S. Od wczesnego ranka ruch uliczny był wzmożony. Ze wszystkich stron miasta widać pochody robotnicze ze sztandarami i transparentami, biegnące pod Dom Robotniczy przy ul. Dunajewskiego. Wkrótce potem powoli się zaczął pochód robotniczy, w którym wzięli także udział legionści. Pochód ruszył ulicami miasta pod pomnik Mickiewicza, gdzie do zebranych przemówił pos. Żulawski, wywołując robotników do zachowania bezwzględnej spokoju. Przemówienie swoje zakończył mowa okrzykiem na cześć Karasza Piłsudskiego, który zgromadzeni trzykrotnie powtórzyli.
Następnie pochód ruszył pod Dom Robotniczy, gdzie się rozwiązał. Uczestnicy manifestacji powrócili do swych domów, poszczególne zaś organizacje ze sztandarami powróciły do swoich lokalni związkowych. Przez cały czas manifestacji panował zupełny spokój.

Wczoraj o godz. 2 popoł. na posiedzeniu krakowskiej Rady robotn. pod przewod. pos. Żulawskiego uchwalono odwołać strajk generalny i wezwać robotników do podjęcia pracy.
O godz. 5 popoł. odbył się przed Domem robotniczym w ulicy Dunajewskiego liźne zebranie socjalistyczne, na którym pos. Żulawski podał do wiadomości zebranych uchwałę władz partyjnych o zakończeniu strajku i wezwał robotników, by powrócili do porzuczonych warsztatów pracy. Następnie zebrani ruszyli w pochodzie manifestacyjnym przez ulice miasta, który rozwiązano przed domem kolejarzy na Warszawskim. Robotnicy w spokoju rozeszli się bądź do domów, bądź do warsztatów pracy. O godz. 8-mej wieczór w mieście zapanał zupełny spokój. Na dworcu krakowskim poręko uruchomić pociągi na wszystkie strony kraju.

Strajk powszechny w Krakowie zakończony.

(adv) Wczoraj o godz. 2 popoł. na posiedzeniu krakowskiej Rady robotn. pod przewod. pos. Żulawskiego uchwalono odwołać strajk generalny i wezwać robotników do podjęcia pracy.
O godz. 5 popoł. odbył się przed Domem robotniczym w ulicy Dunajewskiego liźne zebranie socjalistyczne, na którym pos. Żulawski podał do wiadomości zebranych uchwałę władz partyjnych o zakończeniu strajku i wezwał robotników, by powrócili do porzuczonych warsztatów pracy. Następnie zebrani ruszyli w pochodzie manifestacyjnym przez ulice miasta, który rozwiązano przed domem kolejarzy na Warszawskim. Robotnicy w spokoju rozeszli się bądź do domów, bądź do warsztatów pracy. O godz. 8-mej wieczór w mieście zapanał zupełny spokój. Na dworcu krakowskim poręko uruchomić pociągi na wszystkie strony kraju.

Sytuacja strajkowa na dworcu kolejowym.

Na dworcu kolejowym, według programu, do godz. 10-tej wszystkie pociągi odchodziły regularnie. Po godz. 10-tej większość pociągów odchodziła tylko sporadycznie i z wielkim opóźnieniem. Ruch towarowy został wstrzymany.

Sensacyjne aresztowania we Włodzimierzu Wołyńskim.

Ujęcie czterech obrońców sądowych i komendanta posterunku policji w związku z planowanym zamachem komunistycznym.

Ze Lwowa donosi (K): Władze sądowno-policyjne aresztowały we Włodzimierzu Wołyńskim miejscowych obrońców sądowych: Szymankiego, Dąbrowskiego, Hammermana i Rojensztajna oraz komendanta posterunku policji państwowej w Korytnicy, Wiciłajna. Aresztowania te postawiają w ścisłym związku z wykrytą niedawno organizacją komunistyczną, spiskującą na oderwanie Wołynia od państwa polskiego. Ta sama organizacja trudniła się wyrabianiem paszportów sagrańskich na przejazd do Rosji, a więc niewątpliwie ułatwiała całemu szeregowi komunistów i szpiegów przechodzenie przez granicę. Prawdopodobnie z usług tej grupy korzystał w pierwszym rzędzie słynny komunistą Leszczyński, który w swoim czasie nosił z sądu, w Warszawie.

państwa polskiego. Ta sama organizacja trudniła się wyrabianiem paszportów sagrańskich na przejazd do Rosji, a więc niewątpliwie ułatwiała całemu szeregowi komunistów i szpiegów przechodzenie przez granicę. Prawdopodobnie z usług tej grupy korzystał w pierwszym rzędzie słynny komunistą Leszczyński, który w swoim czasie nosił z sądu, w Warszawie.

Polskie dzwony na Targu Poznańskim.



Ogromne zainteresowanie wzbudziła na Międzynarod. Targu Poznańskim wystawa dużych dzwonów kościelnych wykonanych przez naszą firmę „Odlewnia dzwonów Braci Felczyńskich” w Kaluszu i Przemyslu. — Dzwony te wagi 23, 12, 10, 117 ceta, odlane na zamówienie ka. prob. Radońskiego dla kościoła Najśw. Serca Jezusowego w Poznaniu, wzbudziły ogólny podziw i uznania znawców sejmownym wyglądem, czystością wykonania, pięknością bogactw, artystycznych rzadzi, a przede wszystkim dźwięcznym głosem, tworzącym melodyjną harmonię tonu Cis, Fla, Gis i Ais. Dawcami tymi zainteresowali się już uczestnicy uroczystego otwarcia Targu pp. ministrowie Osiecki i dr. Piechocki, słuchali ich melodyjnych dźwięków wyleczka par-

lamentarzy polskiej z Warszawy, a zwłaszcza wielu księży, którzy przez czas trwania Targu specjalnie w tym celu odwiedzieli stoisko firmy Bracia Felczyńscy. Wszyscy wyrażali się z uznaniem o jakości dzwonów i podkreślali z zadowoleniem fakt, że mamy w kraju odlewnię dzwonów, stojącą na tak wysokim poziomie. Dzwony te po zbadaniu przez wybitnego muzyka ks. dr. Gleburowskiego, zostały odebrane przez donor kościoła na Jajkach w Poznaniu i po uroczystym poświęceniu przez ks. biskupa Łukomskiego, umieszczone w dawnolet tego kościoła. Prócz dużych dzwonów wystawiła firma Braci Felczyńskich w Kaluszu i Przemyslu mniejsze polodęzce i kilkunastolne dzwonki kościelne i szkolne. 1629

Aresztowania tych grubych ryb dokonano na podstawie mocno obciążającego materiału, znalezione podczas niespodziewanej rewizji w mieszkaniach.

Posiadali oni szereg eksponatów na całym Wołyniu. Najbardziej obciążający materiał znaleziono u obrońców sądowych Hammermana i Rojenszteina. Blizsze szczegóły tej sensacyjnej sprawy trzymamy na razie w tajemnicy. Wywołuje ona wielkie zainteresowanie na terenie całego Wołynia i województwa lubelskiego.

W KALEJDOSKOPIE DNI OSTATNICH.

Szybkie tempo życia współczesnego w ciągu ostatnich dwóch dni narodziło u nas wskutek donioślejszych historycznych wypadków do jakiejś zwinionej, gorączkowej pogoni za nowymi wiadomościami. Każda godzina, każdy kwadrans niemal, przynosi coś nowego. Fakty kształtowały się i przebiegały, niby w kalejdoskopie. Nadzwyczajne wydanie dziennika po upływie dziesięciu minut traciło się aktualność i odrzucało się z pogardą, mówiąc: „aleś to już stare, stare”.

Na te ostatnich wydarzeń zaznaczyła się różnica zdań między poszczególnymi grupami politycznymi, ale w kółkach towarzyskich, w rodzinach nastąpiły starcia, nie pozbawione często czynników humoru. Kilka par narzeczonych zerwało się sobą z powodu różnicy przekonań, pewien małżonek skorzystał z tego, że żona jego wygłaszała odmienne poglądy na sytuację, aby się poddać do rozwodu, w niektórych pokojach urządzano w pokoju barykadę ze stolikami i fotelami, a w powietrzu latały pociągi do postaci wazonów, szklonek i talerzy.

Przyjaciółka moja w czasie dyskusji z najbliższą rodziną wyiała tyle łez, że zachodziła obawa zaspokojenia mieszkanca.

Pewna kucharka spaliła ze szczerem obłąd, choć w ten sposób zannuczył swoje stanowisko, niezgodne z poglądami politycznymi służbowymi.

Niektórzy kupcy nasi, i to bez różnicy wieku, płeć, wyznania i przekonań politycznych, w ten sposób zaznaczyli swój współdziałal w wypadkach, że podwyższyli odrazu ceny i pochwolili różne artykuły codziennej potrzeby, a przede wszystkim cukier.

— O —
Osobiste.

(a) MIANOWANIA. P. Prezydent R. P. zamianował dotychczasowego dyrektora departamentu w ministerstwa sprawiedliwości Franciszka Głowackiego prezesem sądu okr. w Kaluszu, prezesem sądu okr. w Kaluszu Wincentego Młynarskiego prezesem sądu apelacyjnego w Lublinie, kuratorem szkolnego okręgu wołyńskiego w Brześciu, a kuratorem szkolnego okręgu polskiego w Brześciu, a kuratorem szkolnego okręgu polskiego w Łucku.

MUZKA KOŚCIELNA. W kościele św. Piotra w niedzielę dnia 16 b.m. podczas mszy św. o godz. 12 pp. S. Sulkowska (skrzypce) i baryton S. Antoniewski (śpiew) wykonali szereg utworów religijnych.

OD REDAKCJI. Z powodu strajku generalnego, który pr. any został dopiero w sobotę pod widzą, wydaliśmy numer zmniejszony.

(a) PRZEPISY SANITARNE DLA ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH I GOLARSKICH. Moc obowiązują-

jąca rozporządzenia E. ministerstwa zdrowia polski o przepisach sanitarnych dla zakładów fryzjerskich i golarskich, które miało obowiązywać do 1 czerwca 1926, została przedłożona aż do odwołania na obszarze b. zabiorów rosyjskiego i austriackiego.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Leopold Wałczyński, podurzędnik kolejowy, lat 53 letni, targnął się dziś na swoje życie przez zażyty jodny. Po zastosowaniu środków leczniczych przewieziono do szpitala na oddział chirurgiczny.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Witold Jaszczyk, lat 12 letni, uczeń szkoły wydziałowej, zamieszkały przy ul. Lenartowicza 6, podczas zabawy przewrócił się w wypadku na dach kościoła, doznając obrażeń ran na całym ciele. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza Pogotowia ratunkowego, przewieziono ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala.

OMDŁAŁ Z WYCHYLENIA. W ul. Czarnowiejskiej zaszedł nagle chłopek niestwierdzonego doświadczenia, w którego zaręczony lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził omdlenie wskutek wychylenia. Przewieziono go do szpitala św. Ludwika.

WYDALENIE SIĘ Z DOMU. Aleksander Furmaniewicz, zamieszkały przy ul. Starowolskiej 4, doniósł, że 13 b. m. wyrzucił się z domu jego syn, Stanisław lat 27, umyślnie chory. Wszczęto za niego poszukiwania.

POKASANI PRZEZ PSA. Kronika pogotowia ratunkowego zanotowała w dniu wczorajszym dwa wypadki pokasania ludzi przez skąbłych psów. I tak opatrzonego Stanisława Puchacza, lat 4, na którego rzucił się pies i opisał go w policzek. W drugim wypadku opatrzonego Antoniego Przyworońskiego, lat 33, którego pies ukąsił w prawą rękę i w nogę. Ofiarę ofiary przewieziono do zakładu prof. Bułwińskiego.

KRADZIEŻE. Judyta Fröhlich, zamieszkała przy ul. Skradzińskiego 22, doniosła, że 14 b. m. skradziono jej ze strychu bieliznę znacznej wartości. Sprawca dostał się na strych przez otwór w dachu i skradł jedynie część bielizny.

Helena Kronegold, zamieszkała przy ul. Wrzesińskiej 9, doniosła, że 14 b. m. skradziono jej z niezamkniętego przedpokoju płaszcz jasny wartości około 300 zł.

Ze świata.

(Radio) CENA REKOPISU „SALOME”. Z Paryża donoszą: Manuskrypt Oskara Wilde’a „Salome” podczas sprzedaży aukcyjnej nabity został za cenę 150.000 franków.

U NERWOWO CHORYCH I CIERPIĄCYCH PSYCHICZNIE, łagodna, naturalna woda goźka „Franciszka-Józefa” przyczynia się do dobrego trawienia, daje im spokój, wolny od myśli sen. Doświadczenia słynnych neurologów wykazały, że używanie wody Franciszka-Józefa jest absolutnie wskazane i zalecane nawet w najcięższych wypadkach cierpienia mózgowych i męzecznych. 882

B. LEGJONISTA i b. urzędnik państw, zwolniony z pracy z powodu choroby płuć, młody, mógłby do wyliczenia, jednak z powodu braku funduszy na leczenie umiera coraz bardziej na zdrowiu. Prosi więc tą drogą łaskawych Czytelników o jakikolwiek datki, które przyjmie Administracja „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” dla „Chorego na płuca”. ZROZPACZONY KRAKOWIANIN, uczestnik światowej wojny, sparaliżowany, znajduje się w skrajnej odzieży. Prosi tą drogą o wszelkie datki, które przyjmie Administracja „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” dla „Zrozpaczonego”. 1156

RATUJMY MŁODZIEŻ. X. X. Salezianie uruchomili na nowo schronisko Lubomirskich w Krakowie dla biednej młodzieży. — Zupełny brak funduszy, przy bardzo małej pomocy ze strony społeczeństwa, utrudnia pracę i nie pozwala na przynagowanie licznie zgłaszającej się opuszczonej młodzieży. — Ratujmy młodzież, bo to nasz narodowy skarż.

Najdrobniejsze datki, używane ubrania, bielizna, obuwie, pościel i t. p. przynajmniej dla biednych wychowanków: X. X. Salezianie, Kraków, Rakowicka 27 lub Administracja „Kurjera” dla „Schroniska Lubomirskich”. 1821

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś i jutro odbędzie się 12-te i 13-te przedstawienie „Sw. Joanny”. Ślubna Dań popołudniu ostatnią częścią sezonu przedstawienie komedji Raczkowskiego „Polityka i miłość”. We wtorek premiera ostatniej sztuki Romina Rollanda „Gra miłości i śmierci”. Teatr krakowski, po Berlinie i Wiedniu trzeci z rzędu wprowadza na scenę ten potężny dramat, jeden z cyklu, w którym poeta postawił zobowiązanie wiecznotrwalej treści rewolucji francuskiej.

TEATR „NOWOŚCI” — ZREZENSIENIE ART. DRAM. Dziś, niedziela o godz. 4-tej popoł. po raz ostatni „Jan naczelnik to ja”, po cenach znizonych. — O godz. 8-mej wieczór „Jak trudno być żywym”. Szaloma Alchemy z Krajewską, Zbuckim, Brandtem, Billitanką, Kostrowskim, Pyschorem w rolach głównych. — W przeważnych artystyczny jazz basowy.

ZREZENSIENIE ARTYSTÓW BAGATELI. Zespół zrzeszenia artystów Bagatelii odegra dzisiaj w niedzielę 16 b. m. komedję Perzyńskiego „Szczęście Franika”. „HABIMA” W KRAKOWIE. 19 b. m. rozpoczyna ponowną gościnę w krakowskiej „Bagatelii” moskiewski Teatr hebrajski „Habima”, której poprzednio przedstawienia cieszyły się tak niewyjątkowo powodzeniem. Na pierwsze przedstawienie wybrano sztukę „Zyd wieny tułacz”, potem odegrane zostaną sztuki „Golem” i „Potop” i „Sen Jakoba”.

KONCERT KLASY ŚPIEWU PROF. L. MAREK-O-NSYKIEWICZOWEJ odbył się na sobotę 21 b. m. z powodu wypadków politycznych. 1852

Co sam Bernard Shaw mówi o „Świętej Joannie”?

(etm) Przed niedawnym czasem ukazała się książka znanego angielskiego publicysty i krytyka literackiego, Archibalda Hendersona, poświęcona Bernardowi Shawowi, w której przeważającą część treści stanowiła rozmowa z znakomitym angielskim dramaturgiem. Streszczenie i wyciąg z tej książki ukazały się we wszystkich dziennikach europejskich i stanowią bieżący utwór, trzejący się bezpośrednio najnowszego a jednocześnie najrozsądniejszego twórcy Shawa „Sw. Joanny”, granego obecnie w Krakowie. Jest to następstwo niezmiernie ciekawy, charakterystyczny dobitnie stanowczy i świętomy i planar do własnego utworu oraz do jego ideologii, a zarazem słownemu do innych głosnych w literaturze światowej utworów, opiewających „Dziwięk Orleński”.

— Dlaczego wybrał pan Joannę, jako udratmizowaną szarż? — pyta Henderson.

— Dlaczego nie miałem tego uczynić? — odpowiada Shaw. — Joanna jest skofoczoną, doskonałym udratmizowanym zarztem. Ma pan tutaj postać bohatera, postawioną między rozżarzonymi odłamkami kuli katolickiej i „świątyni cesarstwa” rzymskiego, między feudalizmem i nacjonalizmem, między proletariatem i kościołem, a jej cnota i wspaniałe nieznajomość świata pełnia ją w objęcia śmierci.

— Jest to zdumiewające — ciągnie dalej Shaw — że dotychczas żaden jeszcze odpowiednik autor nie pochwylił energicznie tego tematu. Pseudo-szkolniewski Joanna kończy się w szowinistycznych błahostkach. Epos Voltaira jest potwornym rozmiarów dowcipem, sztuka Szylera jest romantycznym gładzeniem. Wszystkie zaś nowocześnie próby są, o ile widzę, drugorzędnymi tekstami opiewanymi. Cudem się osobiście polegnym do dramatycznego zrehabilitowania Joanny i zdaje mi się, że moja robota nie jest fuszerką. Zresztą w całej mojej twórczości traktowałem teatr poważnie...”

KRAKOWIANKE
CZEKOLADĘ WYBORNĄ MLECZNA
POLECA
1897
Fabryka A. Piasecki S. A. Kraków

Wprost od wytwórcy bezpośrednio do kupującego trafia mechanicznie „Stoń” i to jest tajemnicą obuwie marki - - - „Stoń” jegoianości. 1919

Podziękowanie.

WP. Dr. Bolesławowi Nodrzyńskiemu, dyrektorowi Szpitala i Kasy chorych w Bochal, składam podziękowanie za bezinteresowną i troskliwą opiekę w mojej długiej chorobie.
Ka. Piotr Sadulski, katecheta. 1934

1837 Założona w 1851 r.

Pierwsza w Polsce
Fabryka Czekolady

E. WEDEL

została odznaczona na wystawie
Spożywczo-hygienicznej w War-
szawie najwyższą nagrodą
Dyplomem Honorowym Mini-
sterstwa Przemysłu i Handlu.

Kurier radiowy.

Taryfa opłat abonamentowych od posiadaczy radioodbiorników.

(a) Z dniem 1 maja 1926 r. weszła w życie taryfa opłat abonamentowych od posiadaczy radioodbiorników za korzystanie z produkcji radiofonicznych (broadcastingowych). Spółka akcyjna „Polskie Radio” uprawniona została rozporządzeniem ministerstwa przemysłu i handlu do pobierania tych opłat, które będą inkasowane przez urzędy pocztowo-telegraficzne, wyznaczone do wydawania upoważnień na prawo nabycia i zainstalowania radioodbiorników w ten sposób, że w ciągu pierwszych 6 dni każdego okresu płatniczego zgłaszać się będą listownie do osób uprawnionych do odbioru należności.

Opłaty abonamentowe zostały wspomnianą taryfą ustalone w następującej wysokości.

I. Od każdego pojedynczego radioodbiornika, zainstalowanego:

- a) w mieszkaniu prywatnym dla wyłącznego użytku abonamentu lub
- b) w instytucjach rządowych, komunalnych, dobroczynnych (szkoła, ochotniki, przytułek), w zakładach naukowych i lokalach stowarzyszeń kulturalno-oświatowych dla członków tych stowarzyszeń (wyłączone są demonstracje publiczne płatne) — po 30 zł. rocznie, po 8 zł. kwartalnie, po 3 zł. miesięcznie.

II. Niezależnie od ilości radioodbiorników zainstalowanych:

- a) w lokalach stowarzyszeń radioodbiorników lub
- b) w lokalach przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, trudniących się sprzedażą radioaparatu — po 60 zł. rocznie, po 16 zł. kwartalnie, po 6 zł. miesięcznie.

III. Od każdego radioodbiornika zainstalowanego w lokalach publicznych (hotele, restauracje, cukiernie i t. p.), o ile za korzystanie z audycji nie jest pobierana specjalna opłata — po 90 zł. rocznie, po 24 zł. kwartalnie, po 9 zł. miesięcznie.

IV. Od każdego radioodbiornika, zainstalowanego w lokalach publicznych, o ile za korzystanie z audycji pobierana jest opłata — za każdy pojedynczy senes 20 złotych lub miesięcznie 800 zł.

Od osób, które już posiadają radioodbiorniki opłaty abonamentowe pobrane będą w końcu maja 1926 r., a od osób, które w przyszłości zgłaszać się będą o wydanie im upoważnień na prawo nabycia odbiornika, pierwsza rata opłaty abonamentowej pobrana będzie przy wydaniu upoważnienia.

Radjoklub kolejowców w Krakowie.

Onegdaj odbyło się konstituujące zebranie „Radjoklubu kolejowców” pod przewodnictwem inż. K. Barczka, prezesa Dyrkoci K. P.

Do Radjoklubu kolejowców należy 109 członków. Zarząd dla rozpoczęcia działalności radjoklubu zainicjował i zamierzają do radjofonii rozwijać szeroką działalność, mającą na celu uprzyjemnienie radjofonii członkom i ułatwienie im możliwość budowania aparatów. I tak zorganizował kurs radiotechniczny, trwający 6 tygodni, dalej nie porzucił na teoretycznych wykładach, zarząd założył w lokalu radjoklubu fachową bibliotekę i czytelnik oraz pracownię, wyposażoną we wszelkie potrzebne do montażu aparatów narzędzia. Umieścił w lokalu radjoklubu kompletny odbiornik radioparatu do dyspozycji członków. Aparat ten nie tylko umożliwił odbiór audycji wszystkich europejskich stacji nadawczych, ale nadto służył jako wzór do budowy taniego i dobrego aparatu. W końcu dnia członkom ułatwił zakupienie aparatów i zestawów, zarząd wszedł w kontakt z szeregiem firm radiotechnicznych i zdołał uzyskać w wielu z nich niski dla członków radjoklubu kolejowców od 10 do 50%.

Wielce zgromadzenie przyjęło serwowanie do zawierającej wiadomości, udzielenie absolutorium komitetowi założyciel, a następnie wybrano zarząd, w skład którego weszli pp. inż. Polban, inż. Wronca, p. inż. Zieliński, jako wiceprezesa, p. Staszkołowicz, p. inż. Müller, skarbnik, oraz pp. inż. Bandrowski, inż. Pałmęczyński i Śnietek.

PROGRAM AUDYJCJI RADYFONICZNYCH na niedzielę dnia 18 maja.

- Wiedeń, (531) 8 „Księżniczka dolarów”, operetta 3 akt. Falla.
- Zürich (513) 8.15 wieślarz włoskich oper.
- Praga (36 8) 8.30 „Wesoly wieśniak”.
- Berlin (306) 8.30, wieczór romantyczny.
- Wrocław (418) 8.25, wieczór muzyki popularnej.
- Koenigsbrunnenhaus (1300) 11.30 — 12.30 Koncert majowy; 8.25 program z Berlina.
- Królewiec (463) 8.30 Koncert orkiestry wojskowej.

— 0 —
AKUMULATORY „Varia”, baterie ogniodowe 100 volt, słuchawki „Kathex”, „Achemo”, „Telefunken” i t. p. poleca po najniższych cenach „Philradio”, Kraków, Rynek gł. 9. — Cennik za nadaniem 20 gr. 1923

Kurier sportowy.

Wyniki zawodów piłkarskich w kraju i zagranicą.

- Lwów 13 maja, Pogon — Czarni 2:1 (2-0). Hasmona — Lechia 4:1 (2-1). Reprezentacja klubów kl. B. — Sparta 1:1. Pierwsze zawody urządzone na rzecz P. Z. P. N. zgromadziły rekordową liczbę publiczności, dzięki dobrze zestawionemu w przeciwnieństwie do innych Okręgów ich programowi.
- Budapeszt, 13 maja, Arsenal (Londyn) — M. T. K. 2:2 (1-1), 30.000 widzów.
- Praga, 13 maja Sparta — D. F. C. 4:3 (0:1). A. P. K. Vranovic — Union Vrsovic 3:1 (3:1). Slavia Rez. Deutsche Sportkrieger 4:3.
- Wiedeń, 13 maja Rapid — Simmering 2:1 (0:1). Slavia Sportklub 2:0 (2:0). Wecker — P. A. G. 3:1 (2:0).

Olimpijski bieg rozstawny we Lwowie.

W dniu 18 m. odbył się we Lwowie staraniem Lwowskiego Związku Okręgowego rozstawny bieg olimpijski o puchar LZOPN, do którego zgłosiło się 6 biegaczy: Pogon, Czarni, A. Z. S. (2) i Hasmona.

MEBLE NARZĄDZIA N. FISZMAN obok P. K. O.
 = skromne i luksusowe = Dietłowska 80 delecie również od ulicy Wielopole.
 = najtańszej = Kraków

Na jak długo starczy ludzi na ziemi?

Kraków, 16 maja.
(—) Zagadka początkiem i końcem roku Indkiego na ziemi, od tysięcy lat jest nierozwiązana. Najnowsze badania sięgają 500.000, a nawet więcej lat, a dopóki zaś słońce będzie dostarczało odpowiedniej ilości ciepła, dopóty według wszelkiego prawdopodobieństwa ludzie na naszej planecie istnieć będą.

W kwietniowym zeszycie astronomicznego czasopisma „Sirius” znajduje się rozprawa dr. Wächtera, zawierająca inne wnioski odnośnie trwania życia ludzkości na ziemi.

Wächter stwierdza, że według dotychczasowych rezultatów badań fizycznych i astronomicznych, te planety, które są bardziej od słońca oddalone, muszą być starsze wiekiem, aniżeli planety bliższe słońcu. Mars jest tedy starszym od naszej ziemi, a ziemia starszą od planety Wenus. Obserwacja wykazuje, że Mars posiada bardzo słabą atmosferę, w której nie zdolano jeszcze stwierdzić z całą pewnością tworzenia się chmur. Natomiast piękna wieczorna i poranna gwiazda Wenus jest ciągle pokryta grubą warstwą chmur. Atmosfery planet ułatają się tedy w przestrzeni wszechświata i z czasem zanikają.

Jaka jest tego przyczyna. Anglicy astrofizycy

Cook i Bryan przy pomocy dokładnych obliczeń udowodnili, że ograniczenie atmosfery nie jest zaręczem powodem uśnięcia się jej.

Wächter wskazuje, że na obu biegunach ziemi odbywają się ciągle elektryczne wyładowania w kierunku przestrzeni międzyplanetarnych, a to w formie południowej i północnej zorzy. Przez to małutkie cząsteczki gazowe, jak również drobny pył, wyrzucane są w przestrzeń wszechświata. Ze sprawozdań badaczy polarnych wynika, że zorna południowa nie jest ani w połowie tak wspaniałym zjawiskiem, jak zorna północna.

Wächter wnioskuje z tego, że zorna północna jest elektro-pozytywnym światłem, a zorna południowa elektro-negatywnym. Wyrzucane przez ziemię na wszechświat ilości gazu muszą utworzyć pierścień wokół ziemi, widoczny dla nas, jako światło zorzkowe. Wächter dochodzi dalej do rezultatu, że ziemia nasza traci obecnie około 7 bilionów kilogramów powietrza. Ta utrata gazów w epokach poprzednich była jednak o wiele mniejsza.

Wächter oblicza, że za kilka 160.000 lat ziemską atmosferę o tyle się rozrzedzi, że rozpocznie się wymieranie ludzkości.

Zwycięstwo odnieśli Czarni w czasie 3:41.2 (rekord Lwowskiego Okręgu), na drugim miejscu Pogon, na trzecim zaś A. Z. S.

WISŁA — WAWEL rozegrają dzisiaj w niedzielę zawody o mistrzostwo kl. A Okręgu krakowskiego na boisku Wisły. Główne zawody poprzedzi spotkanie rezerwy o godz. 8.15 popołudniu.

K. S. PODGÓRZE — B. K. S. Korona, rozegrają zawody o mistrzostwo klasy „B” w dniu 16 b. m. o godz. 2.30 popoł. na boisku K. S. „Olsza” w Krakowie.

UNIA SPARTA rozegrają zawody o mistrzostwo w piłce nożnej w dniu 16 b. m. o godz. 10.30 przedpoł. na boisku Gracowii.



KURSY SAMOCHODOWE
Kraków, Wiślna 12.
przyjmują zapisy na 1793
KURS SZOFERSKI
Zawodowy i Amatorski

Filmy współczesne.
Gdy karabiny maszynowe miały głos...

Mój przyjaciel mi opowiadał: „Dziś rano moja tożna zrywa się z okrzykiem:

— Jezu, już armaty... Jesteśmy obłożeni. Kto wie, jak to długo potrwa. A ja mam tylko pół worka mąki. Czemu nie kupia więcej? A pięć kilo masła, co to znaczy...”

Gdy tak wymownymi słowami opisywała swą rozpacz sprawizacyjną, okazało się, że strzały armatnie to były brzyły węgiel, wyładowywane przez dwóch czarnych herkulessów. Gdy jeszcze wyczytała w „Kurjerze” o rokowaniach pokojowych i odwołaniu strajku, gdy skonstatowała z pewną niechęcią, że wodociąg, elektryka i gaz funkcjonują, — wpadła w furję.

— Do kądzika ciężkiego Pooczym to ja tyle pieniędzy wydała na 100 kilo kaszy, 50 kilo cukru, 200 puszek mleka kondensowanego i tyle innych rzeczy... Teraz jesteśmy bez grosza prawie... Kż na miasto i sprzedaj to, bo przecież nie mam się w co odziać...”

Tak, mój dobry panie, kobiecie trudno dogodzić. Wojna — ile, niema wojny — ile...

Tylko to żona mego przyjaciela była rozgoryczona, że już się skończyło. Właściciele „Toksyzna” (dolar) zacierali ręce, handlarze zaczęli świrować swe „ceny minimalne”, uczniowie po szkołach mieli grtkę, gdyż na godzinach omawiano sytuację, zamiast sinusów i tangensów...

Sądzę jednak, że jestem przedstawicielem walnej większości, jeżeli wyrazę zdanie, że jednak lepiej jest, gdy niema wojny domowej; gdy znów powracają zwykle troski domowe, czy na obiad zrobić budyń, lub zoulé, martwienie się, że deszcz nie pozwoli zrobić wycieczki... gdy znów zaczyna nas interesować żywo pachnyga krzew bzu, gorące spożycie kochliwy, zajmująca powieść i zagadnienie, co grają dziś w kinie.

Tak lepiej, dalsibog lepiej... Niech żyje spokojne filisterskie życie...

LUKSOL najwykwintniejsza pasta do obuwia.
PRZYWYNI ZAPACH UST

dziele odrażańco Brzydko zbrzytwione zęby szczeniaka niebezpiecznie oblicze, Pierwsze i drugie usuwa natychmiast w sposób zupełnie nieszkodliwy wyprobowana pasta do zębów „CHLORODONT”.

Mało, Zbyt Mało

zważa się na codzienny napój, jego wartość pożywną i jego składniki! Każdy, kto chce być sumiennym wobec siebie i swej rodziny, niechaj odąd używa tylko

Kathrelnera Kawy słodowej KNEIPPA!

Tysiąc lekarzy ją zalecają!!!!

Bo 174-76 X 1. A 27.

Przy pracy, w podróży lub w tańcu najwygodniejszym jest bućki marki „**Stoń**”

WYKWINTNE CZEKOLADKI

Tuchs
WARSZAWA

CZEKOLADA GORZKA „ZŁOTO”

KURSA HANDLOWA WARSZAWA

POD KIER. IGN. SEKUŁOWICZA, WARSZAWA, ŻÓRAWIA 42, naucza samiejscowych przez korespondencję:

- KURS I. Buchalterja (księgowość) pojedyncza, podwójna (włoska), smeryk bankowa, rolnicza i fabryczna.
- KURS II. Rachunkowość handlowa, korespondencja handlowa polska, nauka handlu, prawo handlowe i wekslowe.
- KURS III. Stenografia polska, niemiecka, handlowa oraz parlamentarna.

OPLATE UISZCZA SIĘ RATAMI

Po ukończeniu świadectwa. Bezpłatne pośrednictwo pracy. Prospekt w załączeniu wysyła Sekretariat Kursów DARMO. 1085

Przeznaczenie!

Światowej sławy psycho grafolog Sylvier-Skolnik (autor prze naukowych) reaktor pisma „Sztet” (Wiedza Tajemna) opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz! Nadajli charakter pisma swój lub się interesować osoby zakomunikaj imię, rok, miesiąc, awizacja, kwaliter, konty, wawizac, imię, osób najbliższej rodziny. Drużymy szczegółową analizę charakteru, określenie znieł, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskopy, stwieraż medium M. le. Ewazy. Analizy wysyła się po otrzymaniu 3 złotych (można zaliczaniem pocztowym). Osobniczo otrzymuje od 13-17. Protokoły odzwy podniekowania najwybitniejszych osób stolicy Warszawa. Psycho-Grafolog Sylvier-Skolnik. Piekna 25. Gabinet redakcyjny. 1266

NASZE ZDROJOWISKA

KRYNICA Pensjonat „JANA”

Obok nowych łazienek. — Pod zmielonym z rądem. — Pokoje słoneczne. — Kuchnia wykвітła. Ceny od 1. VI. b. niakie. 1873

RABKA — Willa „STELLA”

Pierwszorzędny pensjonat drowej Hubisztovej dla chłodziem. obok Zakładu, ołeca słoneczne pokoje z wykwinim utrzymanim Przyjmujie się także panienki od lat 14 pod opiekę. — Złogzenia: RABKA, WILLA „STELLA”. 1438

SANATORJUM im. Drów Dłuskich w Zakopane

dla chorób pierśiowych pod kierunkiem Dra med. Lucjana Ant. Dobrowolskiego.

Stosowanie nowoczesnych metod leczniczych, własne gabinety roentgena, lamp kwarcowych, bakterjologii cz. 11. p. komfortowe urządzenia, położenie w trzy pięcioletni otwarty park — bezokolicznych wspaniałych klimatycznych Otwarte cały rok — ceny utrzymania (6 razy dziennie posiłki) wraz z troskliwą i fachową opieką lekarską — zależnie od wielkości pokoju od 13—17 zł 1360

Zakład przyrodoleczniczy MIŁOWODY

otwarty cały rok. Poczta i stacja kolejowa Oborniki (Poznańskie). Wdolecznictwo syst. dra J. Żniniewicza.

Kapiele słoneczno-powietrzne. — Gimnastyka. Masaż. — Elektroterapia. — Kapiele garowa, solankowe i jodowe. — Nowoczesne urządzenia. — Rozrywki. — Sucha, leśnista okolica. — Długi park, rzeka. — Ceny przystępne. — Komunikacja dogodna. — Informacji udziela i prospekty wysła DYREKCYA.

PENSJONAT w procesie górskiej okolicy nad Dunajcem. Kuchnia pierwszorzędna, wodociąg, kanał, linieja, łazienka, telefon, fortepian, bilard, biblioteka, park z lasem, staw z łódkami, kąpiele rzeczne, stacja kolejowa. — Dwór Marekankowice, poczta Kłęczany. 138

Jastrzębie-Zdrój (Wojew. Śląskie)

1701 Solanka jodo-bromowa, najjaśniejsza radjo-czynna z polskich wód.

LECZY SKUTECZNE: reumatyzm stawów i mięśni, sch's, zapalenie nerwów, choroby kołbec, dziecięce (skrofuloza, krzywica) choroby kości skory, stany wyczerpania umysłowego i fizycznego wycie choroby narządów, niedokrwoność, artrytyzm, (dna), kataru dróg oddechowych, choroby serca.

Kapiele solankowe, borowinowe, węglikowe hydro- i elektroterapia (diathermia). — Urządzenia nowoczesne, komfortowe. — W łazienkach łazienki.

Sexon od 1-go maja do 1-go października b. r. Przejętne koszty 4-tyg. utrzymania i kuracji od złotych 250.—

Kolej, poczta w miejscu. Komunikacja z Katowicę koleją i autobusami.

W roku 1925/26 Zakład znacznie rozbudowany.

Wszelkich informacji udziela Zarząd Kąpielowy.

WYSTAWA 1926 na pełnym morzu. Pensjonat Helony Parkowej. Informacje: Warszawa, Grójcka 44-4.

Wolne posady

STENOGRAFIJ wyucza słownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 25 — Zadzwole bezpłatnych prospektów. 9503

POSADĘ otrzymał może każdy, kto ukochy Kraków, wieści może zarobić każdy sprężnia wesołnie! Nowe! Złogzenia pisemne do Administracji Kuriera pod „Kurierem”. 8502

30 ZŁOTYCH dziennie i więcej może zarobić każdy sprężnia wesołnie! Nowe! Złogzenia pisemne do Administracji Kuriera pod „Kurierem”. 8502

POSZUKUJEMY bieleńskie stenografisty (k) do natychmiastego wstąpienia. Wy moga stenografia polska i niemiecka. Złogzenia trykto pierwszorzędnych wykonywanych w Krakowie. Złogzenia metalowe do Adm Kuriera. 229

POTRZEBNA rutnowana pokojowa do pensjonatu z kucnia 500 złotych na wyjazd Złogzenia do Kuriera pod „Złotówka”. 113

Posad poszukują

MUNDANTKA z 6-ole letnią praktyką, znała język niemiecki, francuski — szuka posady Złogzenia „Bebe” — do biura ogłoszeń Biurocyjnego Jagiellońska 7. 53

Kupno

TELEFON z numerem zakupu natychmiast. Proszę: Biuro „Prasa”, Karmielicka 16, pod „Telefon”. 178

FORD 6 silnikowego (rod wozie) w dobrym stanie km. Mirenik, Jaworzno. 236

Sprzedaz

PIANINO Förster orzełco we wyższy model do sprzedania. Skład Fortepianów H. Sniolarka, Szwedka 9. 177

PIĘGI, przyczep, liszaje, plany wyrobione, nieczyścioty stary suwa „Creme Orientale”. Przewidy tylko w drogerji Komorowskiego Kraków, Florjanska 33. Cena słoika 2 zł. Mydła „Orientale” 1.50. Wszędzie do nabicia. 9733

NA dogodnych warunkach dla P. T. Urzedników nau siewnych utrzymanie meble, żyrantki, placowe umywalki, poleca K. Bechtold Kraków, Florjanska 16. 9373

BUCHALTERJA

dotychczasowa jest szerzona. Biłana meczarzem kłamiwem. Użnosy wypracowal dla buchalterów 12 zł. Prospekt gratis. Szarek, Lwów, ul. Hsiptarowa 37.

POWELACZE marki D. Gestöter Ltd. London, amerykańskie maszyny do pisania „Royal” i male „Corona”, niwieksze w Krakowie. Biuro powielania pism i rysunków, a tu listrowanych oceników, statutow, okólników, skryptów, rasów, nut i t. d. Adam Dygat, Kraków Podgwałe 7, Tel. 1501. 236

GARNITURY klubowe, salony, otomany, materaca — na raty. Zakład Tapicarski, Florjanska 16. 9831

KILIMY najwiekszy wybór z welny zagranicznej poleca Wytwórnia Kilimów „Odra” pod „Złotówka” 12. 9762

AUTOMOBIL „Steyer” 12/48 HP, 6-ole cylindrowy, 6-ole osobowy w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Złogzenia do Administracji Kuriera pod „Złotówka”. 112

MOTOCYKL firmy F. N. — najnowszy model, w dobrym stanie do sprzedania: Wadowice, Zatorska 41—2. 9912

BRON mydlwka, sztucery na rogacze, trójłuki, sztucery automatyczne pistolety, Howery wiatrowki, nabole wszelkich kalibrów zakupie sie najkorzystniej w fabryce bronii T. Jarszewski, Poznań, Wołna 6, telefon 3266. Własna fabryka Amarska, la. Cenniki wysylam bezplatnie. Proszę: Biuro ogłoszeń bez przezwj od roku 1901. 9742

KILIMY i dywany artystyczne z welny znarzonem, najtaniej poleca wtywórnia „Kobierzec”. Kraków, Podgwałe 3. 9834

PLASZCZE gumowe zagraniczne, slachty na wozy i plötina niwierzemkine zagraniczne — poleca skład dywanów cerat i linooleum: A. Nussbaum, Kraków Dłuskowska 43. 8730

LASKI najmłodniejsza poleca po cenach niskich Ziembicki Kraków, plac Marjocki 2. 9138

NA RATY. Otomany kanapki rozkładane, z oparzeniem, salontki, podumki, łóżcenne (najtaniej) o tapicera Sanjalina 24. 4207

LUSTRA belgijskie szyby lustrowane — poleca fabryka luster Kalina Kraków, Starowislna 69. 9364

Matrymonialne

OZENIC pragna sie panowie wszystkich stanów. — Wiadomosci udziela panjom dyskretnie i bezpłatnie: Stabrey, Berlin, Post. Amt 118. Požadana koresp. w jęz. niem. 7980

Lokale

DO WYNAJECIA w centrum miasta na przyrępcylnaj ulicy mieszkanie składające sie z 7 pokoi, 2 przedpokoi, kuchni, łazienki i klozetu. Złogzenia pod „L. B.” do Adm. Kuriera. 103

POSZUKUJE biura z telefonem w sąrodziemiu. Złogzenia „Prasa”, Karmielicka 16. 9940

MIESZKANIE z pokojowem, elektrycznym, słonecznym za odstepem — poszukiwane. Pośrednictwo podane: Złogzenia: Shreiber, Jasna 8. 189

Nauka i wychowanie

STENOGRAFIJ wyucza słownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 25. — Zadzwole bezpłatnych prospektów. 9904

KALIGRAFIJ wyuczymy słownie szybko, niedrogo — „Kobierzec”. Warszawa, Krucza 25. Zadzwole bezpłatnych informacji. 133

Różne

DO WYDZIERAWIENIA doskonale torfowiska. Mogą być z lokomobila. Złogzenia: Zarząd dóbr Mielec. 289

FILATELISCH Cenniki marek zagranicznych wysyla darmem: Josef Sosański, Siatry Sambor. 9763

CELEM uruchomienia wtyki — poszukuje spłinka — (spółniemski), fachowco nie konieczna. Łaskawe złogzenia do Administracji Kuriera pod „Apłeka”. 132

100 DOLARÓW potęczył ca I. Kipolej za porozumieniem gospodku interes handlowy, posiadający większą rezerwo. — Wladimierz: Sielarek, Fryczek, Plac Zwycy 30, Kraków, Podgórska. 182

OBRAZY wspaniałe malary polskie — kupulcie zaw sze najtaniej: Ziembicki — Szary, plac Marjocki 2. Kraków. 9748

ELEKTRYCZNE motory, dynamometry nowe, używane. Wypożyczanie. Zamiana prądu walcgo na zmienny. — Przenawienie, reperacje wszelkich maszyn oraz amatorów elektrycznych. Wykonanie gwarancyjne. Elektrotechniczne Zakłady Przemysłowa, Kraków, Tomaszka 33. 7634

OKAZJA dla przedsiadajacych sie z Krakowa do Warszawy! PGI wozu melbowego zaraz do dyspozycji, Złogzenia u Firmy „Spedokom”. Sika z o. o., Biuro srodycyjne: Kraków, ulica Mikolajaska 14, Tel. Nr. 4640. 96

WYTWORNIA abaturów artystycznych — wykonuje abatury mełlowo-szarowe i kiany oraz wszelkie nasywania z dęstn. Również wyucza sie metaloplastyki i naszywania. Każda 10 kłoscian otrzymuje darmo robotę abaturu. Łaskawe złogzenia: Kraków, Gertrudy 27, III p. 9760

Robotnicy leśni 1524 otrzymają pracę

Złogzenia sz wprost: Ekspolozacja lasów Polskiego Przemysłu Leśnego, dwór Laskowa, stacja Łososina, najdalej do 25 maja.

Poważna Firma Handlowo-Komisowa w Niemczech

pragnie wejść w kontakt z pierwszorzędną polską wytwórnią parafiny

celem importu tego artykułu z Polski. Szczegółowe oferty należy skierować pod „Parafina” do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Rynek 8. 1936

POŚREDNICTWO KUPNA I SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

„BON” 1731

Bank Odbudowy Nieruchomości Spółcz. z ogr. odp. w Krakowie, ul. św. Tomasza L. 9, II. p. Telef. Nr. 395 i 4577.

finansuje kupno i sprzedaż, przyjmuje administrację realności, udziela zaliczek na czynsz



OMEGA

Zegarek na całe życie

teny ogłoszeń: Za 1 wiersz 1/16 w 1 sep. orzed tekstem. — zł. 1.25 (str. III-lamowa) — „ wadslane — zł. 1.— — po kronice — zł. 1.50 — ogl. zw. no tekście — zł. 0.80 (str. V-lamowa)

Za zastrzeżenie imienia dolozca sie 25% jak również za ogłoszenia w numerach świątecznych. — Za układ tabelaryczny 50%, za układ kolorowy 100% drożej. — Ogłoszenia drobne utrzymywane w druku — w wyraz tłumym drukami liczy sie podwójnie każde ogłoszenie. — Administracja nie przyznajia do zagnania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtarzania ogłoszenia. Jeśli tem samem treść ogłoszenia nie jest zagnana do zgnania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtarzania ogłoszenia. — Podwyżki taryfy obowiązują już słonece ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Drobne za słowo — zł. 0.20 (str. VI-lamowa) — „ dla poszukujących pracy — zł. 0.05 — „ treści matrymonialnej — zł. 0.25

Netolozki do 50 min 50% taniej. Ogłosz. zwycz. m. drobnemi +50%